



PREZYDIUM MŁODZIEŻOWEJ RADY GMINY

w numerze m.in.:

OSWIATOWE INWESTYCJE W JAWORZU

WIZYTA MARI DEL PILAR SAINT-GENOIS
D'ANNEAUCOURT – POTOMKINI RODU
DAWNYCH WŁAŚCICIELI JAWORZA

DZIEŃ NAUCZYCIELA - HISTORYCZNIE: ODSŁONIĘCIE
TABLICY PAMIĄTKOWEJ W OBECNYM PRZEDSZKOLU NR 2
ORAZ DAWNA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 W LATACH
50-TYCH WE WSPOMNIENIACH ANDRZEJA ŚLIWKI

GKS CZARNI JAWORZE



NA PIERWSZYM PLANIE

Z PATRYCJĄ LEŚ - ROZMOWA
O MŁODZIEŻOWYM FESTIWALU,
PRACY W MŁODZIEŻOWEJ
RADZIE GMINY I NIE TYLKO...

Patrycja Leś - przewodnicząca Młodzieżowej Rady Gminy Jaworze III kadencji 2015-2018. Początek jej społecznikowskiej pasji sięga czasów szkoły podstawowej, ale o tym najlepiej sama opowie: *to prawda, działalność społeczna stała mi się bliska już w dzieciństwie. Dlatego jako uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 już uczestniczyłam w pracach samorządu uczniowskiego. Podczas nauki w gimnazjum prowadziłam przez pewien czas Szkolne Koło Ligi Morskiej i Rzemecznej, oczywiście tutaj również działałam w samorządzie szkolnym. W Młodzieżowej Radzie Gminy działałam od I kadencji. Na początku w tym gremium nie pełniłam żadnej konkretnej funkcji, gdyż byłam najmłodszą członkinią rady. W II kadencji MRG byłam przewodniczącą komisji rewizyjnej, a teraz w III kadencji rady jestem jej przewodniczącą. Z takich pozasamorządowych obszarów działalności przez 2 lata prowadziłam gromadę zachowawczą w szkole podstawowej. Obecnie uczę się w V LO w Bielsku-Białej. Od kilku lat jestem członkiem Redakcji BB – młodzieżowej redakcji na terenie Bielska, ale w czasach gimnazjalnych również w Echu Jaworza ukazało się kilka moich tekstów.*

Zatem trochę różnych doświadczeń mam już za sobą, a przede mną pewnie nowe wyzwania.

EJ: Jaworzański Festiwal Młodzieży to chyba pierwsza w historii młodzieżowej rady wszystkich trzech kadencji tak duża impreza?

Patrycja Leś: Takim był też nasz zamysł, aby ściągnąć jak największą grupę młodych ludzi. Dzięki akcji promocyjnej na fejsie na festiwalu jest młodzież nie tylko z Jaworza, ale z całego powiatu. Można powiedzieć, że frekwencja jest naszym sukcesem, choć zawsze pozostaje niedosyt. Mam nadzieję, że za rok bogatsi o kolejne doświadczenia jako organizatorzy, pobijemy tegoroczny rekord. Mamy szczęście, bo pogoda nam dopisała. Jednak myślę, że dla uczestników najważniejsze było to, aby się spotkać i świetnie bawić w gronie swoich znajomych. Mało jest takich okazji początkiem roku szkolnego. W końcu organizowała to młodzież dla młodzieży.

EJ: Jak zrodził się pomysł na to przedsięwzięcie?

Patrycja Leś: Nie jest to nowa idea, już w ubiegłym roku w okresie wakacyjnym MRG organizowała podobną imprezę.

Jednak w okresie wakacyjnym wielu młodych ludzi było poza Jaworzem na różnych obozach czy prywatnych wyjazdach wakacyjnych. Stąd i frekwencja wówczas była mniejsza. Dlatego też postanowiliśmy imprezę przenieść na początek roku szkolnego, kiedy wszyscy jesteśmy na miejscu. Główną pomysłodawczynią tego wydarzenia była Agnieszka Kukła z radnymi II kadencji MRG. W ubiegłym roku przedsięwzięcie zaistniało pod nazwą Dzień Młodzieży, i jak już wspominałam z racji okresu wakacyjnego jak i skromniejszego pjaru, miało mniejszy zasięg. W tym roku zmieniliśmy nazwę, bo poprzednia kojarzyła się zbyt mocno ze Światowymi Dniami Młodzieży w Krakowie i nie chcieliśmy, aby nasza impreza o całkowicie odmiennym charakterze wiązała się z tym duchowo ważnym dla kościoła wydarzeniem.



EJ: Program festiwalu sami ustalaliście, czy też „starsi” samorządowcy podpowiadali?

Patrycja Leś: Program jest naszą inicjatywą, choć nie powiem, że nie korzystaliśmy ze wskazówek starszych. Jednak nie było tu żadnej ingerencji w organizację imprezy, ewentualnie podpowiedzi jak i co zorganizować. W końcu to my byliśmy odpowiedzialni za całe przedsięwzięcie. Cieszę się, że wszyscy radni MRG włączyli się do pracy. Może to nas wyróżnia w porównaniu do dorosłej rady? Tutaj na festiwalu zaangażowana jest większość młodych ludzi z rady młodzieżowej, ale i nie brakuje osób spoza niej chętnych do pomocy. To naprawdę niesamowite, że innym również zależy na tym przedsięwzięciu! Jednak na stanowisku jak zawsze bardzo pomocni pozostają radna Krystyna Szczypka i wójt Radosław Ostalkiewicz.

EJ: Ponieważ jest Pani młodzieżowym samorządowcem już III kadencję, proszę powiedzieć, co daje młodemu człowiekowi tego typu doświadczenie?



Patrycja Leś: Mimo, że kompetencje młodzieżowych rad są znacznie mniejsze od „prawdziwego” samorządu, czyli w naszym przypadku Rady Gminy Jaworze, to jednak zasady pracy MRG są takie same. My działamy na rzecz naszych młodych wyborców, chcemy organizować to, czego oni od nas oczekują. Wiadomo, że nasz budżet nie pozwala na spełnienie wszystkich oczekiwań, jednak zależy nam, żeby to, co zrobimy, miało konkretną wartość dla młodzieży. Tak więc praca w MRG pozwala nam nauczyć się w praktyce współpracy z Urzędem Gminy, szlifować przydatne umiejętności organizacyjne tj. pozyskiwanie sponsorów czy planowanie wydatków. Sztuka organizowania – jak w przypadku festiwalu – występów zespołów młodzieżowych, zabezpieczenia imprezy i jej rozliczenia, a więc tego wszystkiego, co może kiedyś wielu z nas wykorzystać w pracy, być może samorządowej jako już pełnoletni obywatele, to bardzo cenna umiejętność. Wracając do działania na rzecz swoich wyborców, dziś właśnie przy okazji festiwalu przeprowadzamy ankiety wśród młodzieży, czego od nas oczekują, co chcieliby zobaczyć, w czym wziąć udział. Chodzi o to, aby nasze działanie nie było oderwane od oczekiwań młodych ludzi. Tylko wówczas możemy liczyć na ich głosy w kolejnych wyborach czy to do młodzieżowej rady, jak i być może już do tej „dorosłej” rady gminy. Praca w MRG daje młodeму człowiekowi pewne „obycie się” z samorządem, radnymi i wójtami, przedsiębiorcami jako potencjalnymi sponsorami czy partnerami. Dzięki tej aktywności każdy może przekonać się choćby, że urząd gminy to nie jakieś niedostępne miejsce władz, lecz przyjaźnie nastawieni ludzie, a być może przyszłe miejsce pracy. Natomiast właściciele firm nie myślą tylko o swoim zysku, ale również chętnie angażują się w działalność społeczną. To wszystko każdy z nas wchodzący w dorosłe życie powinien umieć, ale tego nie można nauczyć się z podręcznika. To trzeba przeżyć i doświadczyć w działaniu. Zachęcam wszystkich młodych ludzi do aktywności społecznej. Warto zainwestować w siebie i młodzież!



DZIAŁALNOŚĆ MŁODZIEŻOWEJ RADY GMINY W OCENIE „OPIEKUNKI” KRYSZTYNY SZCZYPKI



Podczas Jaworzańskiego Festiwalu Młodzieży pośród gości można było dostrzec m.in. wójta Radosława Ostalkiewicza oraz radną **Krystynę Szczypkę**, która czuwa nad samorządową pracą młodych ludzi oraz służy im poradą już od trzech kadencji.

Wybór radnej na to stanowisko jest zasadny, bowiem jest

nie tylko doświadczonym pedagogiem (przed laty była dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 3 w Jaworzu Średnim – obecnie gimnazjum), ale także od kilku kadencji w Radzie Gminy Jaworze zajmuje się głównie promocją gminy oraz sprawami edukacji i turystyki.

Zapytana o ocenę i wrażenia z pracy z młodzieżą skupioną w MRG bez wahania odpowiedziała: *„pomysł okazał się trafiony. Wiadomo, że początki każdej kadencji to czas na „rozruch” i wzajemne poznanie się. Poza tym na początku nie było wiadomo czy uda się nam wszystkim zgrać tj. znaleźć porozumienie na linii młodzież – „starsi” radni i wójt. Okazało się na szczęście, że potrafimy się bardzo dobrze porozumiewać. Każda kadencja MRG to nowe wyzwania i coraz śmielsze pomysły. „Ognia” tym działaniom dodał wójt Radosław Ostalkiewicz. W obecnej młodzieżowej radzie pracują – i jest ich sporo – młode „stare” wygi działalności samorządowej i społecznej. Jak widać po tej imprezie, młodzi radni zaczynają stanowić dla nas starszych „zagrożenie” w pozytywnym znaczeniu tego słowa. Przecież zmiana pokoleń, w tym także w radzie gminy, jest normalnym porządkiem rzeczy.*

Natomiast działalność w MRG jest niejako kuźnią przyszłych radnych, szefów komisji czy wójtów, a to cieszy. Przecież musimy jako radni i jaworzanie mieć młodych godnych następców, z zapalem ale i doświadczeniem samorządowym. Inaczej czekałby nas jakiś areopag starców. Cieszę się, widząc entuzjazm i zaangażowanie młodzieży w życie Jaworza, swoich szkół ale i organizacji społecznych. To dobry znak na przyszłość.

A teraz wróćmy do samego festiwalu..



MŁODZI DLA MŁODYCH

W sobotę 1 października w amfiteatrze odbył się Jaworzański Festiwal Młodzieży. Jedną z niewielu imprez, gdzie w zasadzie większość, począwszy od organizatorów do uczestników, stanowią młodzi ludzie. Echa po festiwalu są raczej pozytywne. Jak było? Spoko.

JFM to stosunkowo świeża sprawa. Pierwsza edycja odbyła się w okresie wakacyjnym rok temu pod inną nazwą – Dzień Młodzieży. Została zorganizowana przez Młodzieżową Radę Gminy w Jaworzu II kadencji, a pomysłodawcą była Agnieszka Kukla, poprzednia przewodnicząca MRG, wraz radnymi – juniorami. Tegoroczna impreza wniosła kilka zmian do swojej formy. Organizatorami są nowi radni Młodzieżowej Rady III kadencji 2015-2018. W ramach współpracy z młodzieżą w Bielsku – Białej radni podjęli współpracę ze Spółdzielnią Uczniowską „Koperek” i LO. Zmienili także termin imprezy ze względu na większą frekwencję uczestniczącej młodzieży w czasie roku szkolnego. W programie znalazły się 3 główne bloki: Jaworzańska Gra Terenowa, część koncertowa oraz dyskoteka.

Jaworzańska Gra Terenowa, zorganizowana przez Komisję Edukacji z przewodniczącym Kamilem Krzempkiem na czele, rozpoczęła imprezę. Obejmowała teren centrum i przyciągnęła kilkanaście drużyn z Jaworza, Bielska i okolic. Było o co walczyć, bo w ramach nagrody zwycięzcy zdobyli bilety do JumpCity w Katowicach, bilety do kina, czy darmową pizzę w restauracji „Zdrowia” w Jaworzu. Gra nie należała do najprostszych, a uczestni-

cy poznali Jaworze lepiej niż niejeden Jaworzanin.

Część koncertowa również miała napięty harmonogram. Rozpoczęła się występem Izabeli Kurcjus i Maji Szczyпки. Na scenie zadebiutował zespół The Junkrat. Następnie zaśpiewał Przemysław Babiec. Na jaworzańskiej scenie wystąpił również zespół Plus Minus Cosmos oraz eLOekipa, którzy przyciągnęli rzeszę fanów z bielskich liceów. Czas pomiędzy koncertami był urozmaicony przez różne konkursy i wspólną zumbę, co zapewniły organizatorki z „Koperka”.

Po części artystycznej DJ Kunia i DJ Martino K poprowadzili dyskotekę. Cała scena mieniła się w różnych kolorach świecących bransoletek zapewnionych przez organizatorów. W trakcie dyskoteki grupa „Zapaleńcy” z Bielska – Białej zaprezentowała pokaz fireshow, który błędnie kojarzony z pokazem fajerwerków wywołał duże zaskoczenie na widowni. Był to pierwszy taki pokaz w Jaworzu.

W opinii organizatorów impreza zakończyła się sukcesem. Kosztowała radnych dużo czasu na organizację, wiele błędów i nerwów. Warto było! Wszyscy nabraliśmy doświadczenia, jakiego nie można nauczyć się ze szkolnych podręczników.

Ogromne podziękowania należą się wszystkim sponsorom i współorganizatorom, w szczególności radnej Krystynie Szczypcie – opiekunce Młodzieżowej Rady, wójtowi Radosławowi Ostalkiewiczowi oraz wspaniałym członkom SU „Koperek”.

Młodzieżowi radni mają nadzieję, że impreza w opinii uczestników również była udana. Na Facebooku Młodzieżowej Rady Gminy znajdziecie fotorelację i wideo z festiwalu. Widzimy się za rok!

Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Gminy w Jaworzu
Patrycja Leś

INFORMACJE URZĘDU GMINY I WÓJTA

PIERWSZE ŁOPATY WBITE. JAWORZE PO 10 LATACH RUSZA Z HALĄ!

Ruszyła budowa pełnowymiarowej ogólnodostępnej hali sportowej w Jaworzu. Symbolicznego wbicia „pierwszej łopaty” pod budowę tego obiektu dokonali **Radosław G. Ostalkiewicz** – wójt gminy Jaworze, **Sylwia Cieślak** – wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Śląskiego, **Barbara Szermańska** – dyrektor Gimnazjum nr 1 w Jaworzu, **Mieczysław Brzezicki** – przewodniczący Rady Gminy Jaworze oraz **Bogusław Rudziński** – prezes BPBP SA, która to firma będzie wykonawcą projektu. W wydarzeniu tym uczestniczyli także radni z Jaworza Średniego – **Krystyna Szczyпка** i **Jan Bathelt**, a także zastępczyni wójta **Anna Skotnicka-Nędzka** oraz naczelnik Wydziału Rozwoju i Inwestycji UG Jaworze inż. **Daniel Godziszka**, który będzie sprawować bezpośredni nadzór nad tą inwestycją. Miłym akcentem była także obecność i humorystyczna niespodzianka przygotowana przez przedstawicieli uczniów i nauczycieli w osobach m.in. **Małgorzaty Białas-Stanisławskiej**, **Piotra Bożka** oraz wicedyrektor **Jadwigi Spodzieji**.



Przetarg na budowę hali sportowej wygrało Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego S.A. z Bielska-Białej, które zaoferowało cenę w wysokości 3.65 miliona złotych oraz sześcioletni okres gwarancji. Zakończenie prac budowlanych przewidywane jest latem 2018 roku. Środki na budowę hali (w wys. ok. 70%) pochodzą z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Pozostałą część zapewni Gmina Jaworze. To będzie jednak z najważniejszych inwestycji naszej gminy.

Opracowanie na podstawie informacji Urzędu Gminy Jaworze

ŚWIĘTO NAUCZYCIELI

W przeddzień Święta Komisji Edukacji Narodowej wójt gminy Jaworze dr Radosław Ostalkiewicz wręczył nauczycielom

i dyrektorom jaworzańskich placówek doroczne nagrody samorządowe. Uroczystość ta – wzorem ubiegłego roku – miała miejsce w czasie sesji Rady Gminy Jaworze, która odbyła się 13 października 2016 r. w sali budynku Pod Goruszką.

Tegoroczne nagrody wójta odebrali (w kolejności alfabetycznej):



- **Jolanta Bajorek** – dyrektor Przedszkola Nr 1,
- **Ewa Cholewik** – dyrektor Szkoły Podstawowej,
- **Czesława Cybulka** – dyrektor Przedszkola Nr 2,
- **Krystyna Ejtel** – nauczycielka Przedszkola Nr 1,
- **Maria Kuś** – wicedyrektor Szkoły Podstawowej,
- **Grzegorz Olejnik** – nauczyciel Gimnazjum,
- **Jadwiga Spodzieja** – wicedyrektor Gimnazjum,
- **Barbara Szermańska** – dyrektor Gimnazjum,
- **Teresa Ślezińska** – nauczycielka Przedszkola Nr 2,
- **Tomasz Zdunek** – nauczyciel Szkoły Podstawowej.

Oświata to po pierwsze nauczanie, po drugie wychowanie, a po trzecie dialog między pokoleniami dzieci i młodzieży, rodziców, nauczycieli czy samorządu. W Jaworzu to się doskonale udaje. Nasze szkoły są wyjątkowe pod każdym względem – uzyskują wyniki wysoko ponad średnią wojewódzką czy wartości uzyskiwane przez duże miasta. Naprawdę mamy się czym chwalić, a nasi uczniowie mają wspaniałe perspektywy przed sobą. Dyrektorzy wszystkich czterech placówek to nie tylko doskonali pedagodzy, ale również skuteczni menadżerowie, którzy umieją



zarządzać kadłą i powierzonym mieniem komunalnym. Takiego zespołu profesjonalistów może nam pozazdrościć każda gmina.

Wszystkiego najlepszego nasi drodzy nauczyciele z okazji Waszego Świąta!

Opracowanie na podstawie informacji Urzędu Gminy Jaworze



SZKOŁY Z OKNEM NA ŚWIAT

Gmina Jaworze otrzymała kolejną dotację w wysokości ponad 100 tysięcy złotych na przyłączenie Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Marii Dąbrowskiej i Gimnazjum Nr 1 im. gen. broni Stanisława Maczka do sieci w celu zapewnienia korzystania z usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu. Pozyskana kwota pokryje 100% planowanej inwestycji.

Dzięki staraniom Urzędu Gminy obie szkoły zostaną przyłączone za pomocą linii światłowodowej do sieci w celu zapewnienia korzystania z usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu. W zakres tego projektu wchodzić będą działania polegające na:

- usłudze projektowania przyłączenia do sieci;
- dostawie i montażu urządzeń telekomunikacyjnych, przewodów i osprzętu niezbędnego do zapewnienia dostępu do infrastruktury telekomunikacyjnej;
- konfiguracji urządzeń i opracowaniu dokumentacji powykonawczej.

Technologia światłowodowa oraz materiały są powszechnie uznawane za przedstawiające optymalny stosunek jakości do ceny oraz dające szerokie spektrum rozwoju. W chwili obecnej nasze placówki oświatowe posiadają jedynie wąskopasmowy dostęp do Internetu, ograniczony w praktyce jedynie do sal informatycznych. Dlatego też opracowano i złożono wnioski w celu otrzymania wsparcia na poprawę dostępności do Internetu.

Wykonanie w ramach projektu przyłączenia sieci szerokopasmowej da możliwość rozprowadzenia wysokiej jakości sygnału (m.in. przepustowość 100 Mb/s) do poszczególnych sal lekcyjnych. Takie działanie da możliwość podniesienia jakości kształcenia poprzez wykorzystanie nowoczesnych na-



zędzi interaktywnych. Dzięki szerokopasmowemu dostępowi do sieci nasze szkoły będą mogły na bieżąco korzystać z nowoczesnych, wysokiej jakości usług i zasobów edukacyjnych (np. e-podręczniki, biblioteki cyfrowe, cyfrowe muzea, wideokonferencje, tele-konsultacje edukacyjne, współpraca międzynarodowa pomiędzy placówkami, szkolenia online dla nauczycieli, wdrażanie nowych modeli i metod nauczania). Pozwoli to na prawidłowe prowadzenie stałej i systematycznej edukacji w zakresie rozwoju społeczeństwa informacyjnego oraz przyczyni się do podniesienia efektywności kształcenia zarówno wśród uczniów, jak i prowadzących zajęcia nauczycieli.

Ważne informacje:

- dofinansowanie z budżetu państwa (za pośrednictwem Wojewody Śląskiego);
- 100% kosztów inwestycji (blisko 105 tys. zł – w tym: Szkoła Podstawowa: ~37 tys. zł, Gimnazjum: ~67 tys. zł).
- realizacja do końca 2016 roku.

Opracowanie na podstawie informacji Urzędu Gminy Jaworze



MŁODZI STAŻYŚCI W URZĘDZIE

Młodzi gimnazjaliści po raz pierwszy mieli okazję „podjąć pracę” w Urzędzie Gminy Jaworze już podczas wakacji 2015r. W tym roku po raz drugi stworzono młodym ludziom szansę odbycia stażu w urzędzie. Najlepiej o tym przedsięwzięciu opowie pomysłodawca – wójt **Radosław G. Ostakiewicz**.

W ubiegłym roku stworzyliśmy program praktyk uczniowskich w samorządzie pod nazwą „GMINAZjum”. W tym roku zdecydowaliśmy tę akcję kontynuować. Jak zatem wyglądało to przedsięwzięcie? Jak rekrutowaliśmy młodych? Otóż w ramach zajęć z wiedzy o społeczeństwie poszukiwaliśmy odpowiednich kandydatów. W poprzednich latach uczniowie chętni do podjęcia tego wyzwania musieli zdać egzaminy z wiedzy o samorząd-



dzie, rozwiązać testy, wykazać się podstawami znajomości prawa samorządowego – w tym roku obowiązywały inne zasady... Otóż w miesiącach wiosennych gimnazjaliści prowadzili bezpłatne warsztaty komputerowe dla seniorów. W zamian za ich zaangażowanie otrzymali oni możliwość odbywania praktyk letnich w jednostkach samorządowych.

Co tkwiło zatem u podstaw tego projektu? Zgodnie z przepisami młodociani pracownicy nie mogli pracować dłużej niż 7 godzin, a przy komputerze nie dłużej niż cztery godziny dziennie. Przez cały okres wakacji z praktyk w urzędzie skorzystało dziesięcioro gimnazjalistów. Staże odbywały się w interwałach dwutygodniowych, a każdy stażysta pracował jak gdyby rotacyjne, a więc nie tylko w różnych wydziałach urzędu, ale poza tym w pozostałych jednostkach urzędu, czyli w GOPS-ie, OPGJ oraz Bibliotece. Bezpośrednią szefową młodych stażystów była Ewelina Domagała – Sekretarz Gminy Jaworze. Tworząc stanowiska pracy dla młodych ludzi, chcieliśmy, aby dowiedzieli się, na czym polega praca urzędników w każdej jednostce organizacyjnej,

a więc zarówno na dzienniku podawczym jak i w archiwum, sekretariacie, wydziale budownictwa itd. Oczywiście praca była tak zorganizowana, aby w zgodzie z przepisami prawa, młodzi mogli zapoznać się jak najgłębiej z tajnikami pracy w Urzędzie Gminy Jaworze. Wójt Ostalkiewicz mówi: „Chodziło mi głównie o to, aby nasza młodzież zobaczyła, na czym polega praca w urzędzie. Niech młodzi widzą, jak każdy etatowy pracownik podlega rygorom prawa pracy i obostrzeniom wewnętrznego regulaminu urzędu. Tutaj taryfy ulgowej nie ma.” Na pytanie o to, czy Urząd Gminy przewiduje kontynuację programu, Ostalkiewicz odpowiedział: „Nie wiem. To wszystko zależy od tego, czy jeszcze będę wte dy wójt. Jeżeli tak, to myślę, że nadal będziemy kontynuowali program praktyk dla gimnazjalistów, ponieważ jest to najlepsza z możliwych inwestycji, a mianowicie inwestycja w młodzież. Tym bardziej, że sami młodzi poważnie traktują ten dwutygodniowy staż, jako swoiste CV, które jest skądinąd pierwszą poważną kartą przetargową na rynku pracy. I to mnie osobiście cieszy.”



INFORMACJA GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ

W latach 2016-2017 Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaworzu wraz z Powiatem Bielskim – Liderem realizuje projekt partnerski pn. „Powiat Bielski – Partnerstwo, Integracja, Aktywizacja” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, dla osi priorytetowej IX Włączenie społeczne, Działanie 9.1 Aktywna integracja, Poddzia-

łanie 9.1.6 Programy aktywnej integracji osób i grup zagrożonych wykluczeniem społecznym w trybie pozakonkursowym.

Celem głównym projektu realizowanego na terenie powiatu bielskiego jest partnerskie wdrażanie programów aktywnej integracji, w oparciu o kompleksowe działania, których zastosowanie prowadzić będzie do zwiększenia zdolności do zatrudnienia oraz integracji społeczno-zawodowej osób i grup doświadczających wykluczenia społecznego. Projekt ma na celu wzrost poziomu aktywności społeczno-zawodowej 259 mieszkańców i mieszkańców powiatu bielskiego, w tym 159 kobiet i 100 mężczyzn, ze szczególnym uwzględnieniem osób niepełnosprawnych. Z terenu naszej Gminy w projekcie uczestniczy 14 osób.

SAMORZĄD

XX SESJA RADY GMINY JAWORZE

Relacja z przebiegu obrad na podstawie protokołu

8 września odbyła się dwudziesta sesja Rady Gminy Jaworze, w której uczestniczyło 15 radnych. Po zatwierdzeniu protokołu z dziewiętnastej sesji przy jednym głosie wstrzymującym się, Rada Gminy obradowała nad uchwałami:

- a) **w sprawie zmiany uchwały o Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Jaworze** – temat omówił Krzysztof Śliwa Skarbnik Gminy Jaworze, przedstawiając radnym szczegóły dotyczące zmiany zgodnie z objaśnieniami do WPFu. Chodzi o nowe zadanie pn. „Zdrój historii – transgraniczna promocja dziedzictwa kulturowego Jaworza”, które będzie zrealizowane w tym roku i dlatego nie zostanie ono wpisane do Wieloletniej Prognozy Finansowej jako nowe przedsięwzięcie. Krzysztof Śliwa podkreślił, że zmiana nie wpłynie na zadłużenie gminy. Uchwałę przegłosowano przy jednym głosie wstrzymującym się.
- b) **w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2016** – ponownie głos zabrał Skarbnik Gminy Jaworze, prezentując poszczególne zmiany w budżecie. Krzysztof Śliwa odniósł się do załączonego uzasadnienia, w którym m.in. jest mowa o zwiększeniu subwencji oświatowej oraz przeznaczeniu dodatkowych środków na podstawie pozytywnej oceny projektu. Warto dodać, że przedstawione zmiany powodują zmniejszenie nadwyżki budżetowej i są neutralne dla zadłużenia gmi-

ny. Uchwałę przegłosowano przy jednym głosie wstrzymującym się.

- c) **udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Bielskiemu w 2017** – przybyły na sesję Starosta Bielski Andrzej Płonka poinformował jaworzańskich radnych o możliwości pozyskania środków na przebudowę drogi powiatowej (chodzi o ulice: Bielską i Cieszyńską) w ramach programu przebudowy dróg lokalnych. Starosta wyjaśnił, że według obecnych kryteriów największą szansę na dofinansowanie miałyby inwestycja przebudowy ciągu drogi na odcinku Świętoszówka do granicy z miastem Bielsko-Biała. Gość poinformował, że gmina Jasienica wyraziła pozytywną opinię na temat dofinansowania inwestycji na swoim terenie. Następnie starosta Andrzej Płonka przedstawił koszty inwestycji, wysokość dofinansowania, sposób współfinansowania z powiatem oraz zakres prac. Dodał, że podjęcie uchwały pozwoli na złożenie wniosku o dofinansowanie w nieprzekraczalnym terminie do 15 września. Starosta bielski omówił także możliwości związane z podzieleniem na raty udziału finansowego gminy przez Starostwo na dwa lub trzy lata. Andrzej Płonka poinformował, że władze powiatu bielskiego czynią starania, aby rzeszoną drogę przekazać marszałkowi województwa śląskiego. Gość stwierdził także, że nie ma możliwości pozyskania środków tylko na przebudowę skrzyżowania ul. Zdrojowej i Bielskiej, o które gmina zabiega, natomiast są realne szanse na pozyskanie dofinansowania wspomnianego wcześniej traktu powiatowego i warto z nich skorzystać.

Odpowiadając na pytania radnych, Andrzej Płonka powiedział, że podjęcie uchwały pozwoli na spisanie porozumienia



z wójtem celem złożenia wniosku o dofinansowanie. Po otrzymaniu środków konieczne będzie zawarcie umowy pomiędzy starostwem, a gminą, w której zostanie określony mechanizm związany z podzieleniem inwestycji na raty. Odpowiadając na pytanie odnośnie czasu wykonania przedsięwzięcia, wyjaśnił, iż do końca przyszłego roku inwestycja musiałaby zostać zrealizowana. Gość odniósł się także do kwestii finansowania rond w Czechowicach- Dziedzicach oraz Bestwinie, wyjaśniając, że zostały one wykonane w ramach „Schetynówek”, czyli na zasadzie która została zaprezentowana. Ronda są budowane w ciągu dróg, gdyż na takie samodzielne zadanie nie można otrzymać dofinansowania, koszt wykonania samego ronda z własnych środków będzie porównywalny do kosztu przebudowy ciągu drogi wraz z rondem. Odnośnie kwestii dotyczącej natężenia ruchu i związanego z tym hałasu starosta Płonka odpowiedział, że w obowiązujących kryteriach dofinansowania nie decyduje natężenie ruchu, tym bardziej, że tego typu skrzyżowanie wpływa na spowolnienie jazdy, co w konsekwencji uelastycznia włączanie się do ruchu. Natomiast rondo zostało uwzględnione w przedstawionym projekcie na wniosek radnych gminy. Jeśli chodzi o czas realizacji zadania i wyznaczenia koniecznych objazdów Andrzej Płonka stwierdził, iż logistyka jest do uchwycenia, jednak wiele zależy od firmy, która wygra przetarg. Gość dodał, że wiele podobnych inwestycji udało się zrealizować bez większych problemów. W celu sprawnego wyznaczenia objazdów konieczne będzie zamknięcie niektórych dróg i przestrzeganie zakazów. Uchwałę przegłosowano przy sześciu głosach przeciw i jednym wstrzymującym się.

Starosta Andrzej Płonka, odpowiadając na pytania radnych, stwierdził, że remont ulicy Słonecznej zostanie wykonany jeszcze w tym roku, a włoka w realizacji przedsięwzięcia związana jest z oczekiwaniem na środki powodziowe. Natomiast jeśli chodzi o tereny inwestycyjne koło sklepu Netto oraz zjazd z ul. Bielskiej gość wyjaśnił, iż po przyznaniu środków na wyżej wymienione zadania będzie dokładnie przeanalizowane rozwiązanie zjazdu, a tereny przy wspomnianym sklepie są bardzo atrakcyjne i prędzej czy później zostaną zabudowane.

d) umieszczenia tablicy pamiątkowej – temat omówił Marcin Bednarek Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych i Uzdrowiska, wyjaśniając, że uchwała dotyczy umieszczenia tablicy pamiątkowej na ścianie Przedszkola nr 2 przy ul. Wapienickiej. Naczelnik przedstawił zasługi osób widniejących na tablicy pamiątkowej i dodał, że projekt został zaopiniowany przez wymagane instytucje.

e) zatwierdzenia kandydatury do Nagrody imienia Księdza Józefa Londzina – Janina Holeksa Przewodnicząca Komisji Samorządu i Spraw Lokalnych szczegółowo omówiła temat, informując, że do komisji wpłynęły dwa wnioski (nominacje) do nagrody im. Ks. Józefa Londzina: wniosek Stowarzyszenia Nasze Jaworze z kandydaturą Danuty Mynarskiej oraz wniosek Stowarzyszenia Jaworze Zdrój z kandydaturą Zbigniewa Putka. Przewodnicząca wyjaśniła, iż obie kandydatury zostały zaopiniowane pozytywnie (3 głosy za kandydaturą Danuty Mynarskiej, 1 głos za przy 2 wstrzymujących za kandydaturą Zbigniewa Putka). Mieczysław Brzezicki Przewodniczącym Rady Gminy Jaworze wyjaśnił, że pod głosowanie zostaną poddane obie kandydatury i ta, która otrzyma większą liczbę głosów „za”, będzie nominowana do nagrody im. Ks. Józefa Londzina. W przypadku równej liczby głosów rada nie nominuje żadnego kandydata. Rada Gminy Jaworze przegłosowała kandydatury: Danuty Mynarskiej oraz Zbigniewa Putka równą ilością głosów dla każdego z nominowanych- po sześć głosów za.

W głosowaniu udział wzięło 12 z 15 radnych (2 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, a jeden wyłączył się z głosowania).

f) zatwierdzenia kandydatury do wyróżnienia – LAUR SREBRNEJ CIESZYNIANKI – Rada Gminy Jaworze przegłosowała kandydaturę Zygmunta Podkówki ośmioma głosami

W głosowaniu udział wzięło 11 z 15 radnych (3 nie wzięło udziału w głosowaniu), jeden wyłączył się z głosowania).

Cały protokół z dwudziestej sesji Rady Gminy Jaworze oraz interpelacje i zapytania radnych dostępne są w Urzędzie Gminy Jaworze oraz na stronie BIP.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

dla Pana Jana Stekli

z powodu śmierci

Matki śp. Janiny Stekla

składają

Wójt Gminy Jaworze

wraz z pracownikami

Urzędu Gminy Jaworze

oraz Rada Gminy Jaworze



KULTURA

Galeria na Zdrojowej organizuje
w dniach od 28.11- 23.12.2016r.



KIERMASZ ŚWIĄTECZNY.

Zgłoszenia wystawców (rękodzielników) przyjmujemy do dnia

20.11.2016.

Zapraszamy!

Kontakt: bezpośrednio w Galerii,

telefonicznie - 334883636 bądź mailowo: galeria@opgj.pl



WARSZTATY CERAMICZNE dla dzieci i dorosłych



DOROŚLI: wtorki, godzina 14:30

DZIECI: czwartki, godzina 14:30

ZAPISY: 33 488 36 36

"Galeria na Zdrojowej"
ul. Zdrojowa 111 Jaworze



Bohaterka jest sympatyczna, a jej dziecięce psikusy wywołują uśmiech na twarzy. Opowiadania Anety Krelli-Moch obfitują w bogate treści. Pełna humoru życiowa historia małej królowej jest bliska każdemu dziecku. Zwykła, szara codzienność dostarcza przeróżnych wrażeń. Książeczki napisane są w sposób bardzo interesujący, ciekawym i przystępnym językiem. Kolorowe ilustracje idealnie uzupełniają treść. Wspólne czytanie, opowiadanie i angażowanie dzieci do zabawy może być doskonałym sposobem na spędzenie rodzinnego wieczoru.

Dobre wychowanie niech z nami zostanie to tytuł spektaklu edukacyjnego dla dzieci zamówionego przez bibliotekę, który został zaprezentowany u nas przez Teatr Edukacji i Profilaktyki „MASKA” z Krakowa. Dzieci obejrzały baśniową komedię o tym, jakie korzyści płyną z dobrego wychowania i jak istotne jest bycie miłym i grzecznym wobec innych.

Przedstawienie mówiło także o tym, że każdy zasługuje na drugą szansę – oczywiście, pod warunkiem, że się zmienił i ma prawdziwe postanowienie bycia dobrym.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, którzy przyłączyli się do zbiórki makulatury. Zebraliśmy blisko dwie tony tego surowca, a kolejna zbiórka prowadzona będzie na wiosnę, o czym będziemy odpowiednio wcześniej informować.



Z ŻYCIA BIBLIOTEKI



Październikowe spotkania w Bibliotece z przedszkolakami przypominały mini spektakle teatralne oparte o treść nowych książeczek dla dzieci. Tym razem chcieliśmy zaproponować naszym młodym czytelnikom opowiadania, a raczej bajki edukacyjne. Okres dzieciństwa kojarzy się z łagodnością, radością i spontanicznością. Bez względu na wiek naszych pociech, w ich świecie nigdy nie powinno zabraknąć uśmiechu, czułości ani twórczej obecności kochających rodziców, którzy potrafią tłumaczyć świat. Oddana do rąk czytelników seria książeczek dla dzieci o Królowie Lence z pewnością będzie pomocnym narzędziem w tłumaczeniu otaczającego ich świata.

PORADY PRAWNE

OBOWIĄZEK ALIMENTACYJNY CZ. 5

Art. 30. Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

§ 1. Oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny.

§ 2. Z ważnych powodów sąd może na żądanie jednego

z małżonków postanowić, że za powyższe zobowiązania odpowiedzialny jest tylko ten małżonek, który je zaciągnął. Postanowienie to może być uchylone w razie zmiany okoliczności.

§ 3. Względem osób trzecich wyłączenie odpowiedzialności solidarnej jest skuteczne, jeżeli było im wiadome.

Zgodnie z treścią przepisu art. 30 § 1 k.r.o., ma on zastosowanie wówczas, gdy zobowiązanie w sprawie wynikającej z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny zaciągnął jeden z małżonków. Małżonek ten mógł zaciągnąć zobowiązanie, działając oso-



biście albo nawet przez pełnomocnika, którym był drugi małżonek. Także w takim przypadku małżonkowie odpowiadają solidarnie na podstawie art. 30 § 1 k.r.o.

Źródłem zobowiązań wskazanych w tym przepisie może być jedynie czynność prawna. Najczęściej to umowy wzajemne, np. umowa sprzedaży, najmu, umowa o dzieło, może być to umowa pożyczki zawarta w celu pozyskania środków pieniężnych lub rzeczy potrzebnych na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny. Na podstawie art. 30 § 1 k.r.o. małżonkowie odpowiadają solidarnie również za niewywiązanie się z danej umowy np. brak spłaty pożyczki. Omawiany przepis znajduje zastosowanie do opłat związanych z korzystaniem z zajmowanego przez małżonków mieszkania. Jeżeli umowę najmu lokalu mieszkalnego zawarł tylko jeden z małżonków, to tylko on jest podmiotem, który zaciągnął zobowiązanie. Wobec wynajmującego ponosi odpowiedzialność z tytułu czynszu najmu solidarnie z drugim małżonkiem na podstawie art. 30 § 1 k.r.o.

Zwykłe potrzeby rodziny to normalne, codzienne potrzeby rodziny, wymagające zaspokojenia bez potrzeby podejmowania przez małżonków specjalnych decyzji. Należą do nich bieżące wydatki związane z zapewnieniem rodzinie mieszkania takie jak: zapłata czynszu, opłata za światło, gaz, bieżące wydatki na artykuły żywnościowe w ilościach i rodzajach, w jakich w danej rodzinie jest to przyjęte oraz bieżące drobne wydatki na odzież.

Przewidziana w art. 30 § 1 k.r.o. solidarna odpowiedzialność małżonków oznacza, że za zobowiązania ujęte w tym przepisie małżonkowie odpowiadają wszystkimi składnikami majątku małżonków. W ustroju wspólności ustawowej wierzyciel może więc żądać zaspokojenia w całości lub części z majątku wspólnego małżonków jak i z majątku osobistego każdego z nich.

Ważne powody, dla których jeden bądź oboje małżonkowie mogą wystąpić do sądu z żądaniem wyłączenia solidarnej odpowiedzialności, występują w razie zaistnienia okoliczności, w których utrzymywanie solidarnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny byłoby sprzeczne z dobrem tej rodziny. Ważny powód na gruncie omawianego przepisu może stanowić w szczególności lekkożylność, rozrzutność lub nieudolność małżonka przy zaciąganiu zobowiązań dotyczących zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny, a znaczenie mają obiektywne skutki działania małżonka, a nie to, jaki kierował nim zamiar. Ważnym powodem uzasadniającym wyłączenie solidarnej odpowiedzialności małżonków może



być ubezwłasnowolnienie jednego z małżonków bądź ich separacja faktyczna tj. faktyczne zerwanie więzi małżeńskich.

Postanowienie sądu odnosi się do wszelkich zobowiązań zaciągniętych przez jednego małżonka w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Dopuszczalne jest wyłączenie przez sąd solidarnej odpowiedzialności małżonków tylko co do określonej kategorii zobowiązań zaciągniętych przez małżonka w sprawach rodziny. Sąd mógłby więc w szczególności wyłączyć odpowiedzialność solidarną małżonków w zakresie zobowiązań wynikających z zaspokojenia indywidualnych potrzeb małżonków, co może okazać się uzasadnione w razie separacji faktycznej małżonków, jeżeli jeden małżonek pozostaje wraz z dziećmi w jednym gospodarstwie domowym.

Sprawy o wyłączenie odpowiedzialności małżonka za zobowiązania zaciągnięte przez drugiego małżonka w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny sąd rozstrzyga w postępowaniu nieprocesowym (Sąd Rejonowy Wydział II Cywilny w Bielsku-Białej ul. Mickiewicza 22). Wniosek może złożyć każdy z małżonków, wniosek mogą złożyć także oboje małżonkowie.

Skutki prawne postanowienia sądu. Postanowienie sądu o wyłączeniu solidarnej odpowiedzialności małżonków wywołuje skutki na przyszłość i nie narusza skutków zobowiązań zaciągniętych wcześniej, odnosi się do zobowiązań zaciągniętych przez każdego z małżonków.

Wyłączenie solidarnej odpowiedzialności małżonków oznacza, że dłużnikiem staje się tylko ten małżonek, który zaciągnął zobowiązanie.

Zmianę okoliczności, o której mowa w art. 30 § 2 zd. drugie k.r.o., może stanowić np. uchylene postanowienia o ubezwłasnowolnieniu małżonka bądź ustanie separacji faktycznej O uchyleniu postanowienia o wyłączeniu odpowiedzialności małżonka za zobowiązania zaciągnięte przez drugiego małżonka w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny sąd orzeka w postępowaniu nieprocesowym.

W omawianym przepisie w paragrafie 3 mowa jest o wiedzy osoby trzeciej o sądowym wyłączeniu solidarnej odpowiedzialności małżonków. Wiedza ta ma być przez osobę trzecią powzięta najpóźniej w chwili zaciągnięcia przez małżonka zobowiązania.

adwokat Patrycja Jakubiec
tel. 503 615 508
patrycja.jakubiec@adwokatura.pl

NASZE DZIECI, NASZA MŁODZIEŻ

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 1 W JAWORZU

Dzień jak z bajki

Jesień już trwa, wieczory są coraz dłuższe i świat wokół nas wydaje się być szaro-bury. Ale gdyby spojrzeć w kalendarz uroczystości naszego przedszkola, możemy zauważyć bardzo ciekawe, niepowtarzalne i kolorowe wydarzenia. A to dlatego, że we wrześniu obchodziliśmy m.in. Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek, który był doskonałą okazją do rozwijania zainteresowań



czytelniczych wśród dzieci. Bajki i opowiadania odgrywają ważną rolę w życiu każdego dziecka w wieku przedszkolnym, a bajkowe postacie sprawiają, że świat dziecka staje się barwny i kolorowy. W tym wyjątkowym dniu wszystkie przedszkolaki wspaniale się bawiły w towarzystwie różnych bajkowych bohaterów. Na naszych bajkowych zajęciach nie zabrakło Krasnala Hałabały, Misia Uszatka, Kopciuszka, Kota w Butach oraz Królowy Śnieżki i Siedmiu Krasnoludków. Przygodę z bajką zakończyliśmy obejrzeniem przedstawienia teatralnego pt. „Gucio Zaczarowany” w wykonaniu artystów z Teatru Lalek ze Starego Sącza.



Dzień chłopaka

W tym dniu szczególnym – września trzydziestego, Witamy serdecznie chłopaka każdego. Dzisiaj święto Wasze, dzień prezentów, życzeń, innych przyjemności już nawet nie zliczę! Już od najmłodszych lat uczymy dzieci, aby pamiętały o ważnych uroczystościach, które będą im towarzyszyły przez całe życie. Jedną z takich uroczystości jest Dzień Chłopaka. W tym wyjątkowym dniu wszystkie dziewczynki z naszego przedszkola przygotowały naszym małym mężczyznom mnóstwo miłych niespodzianek oraz wręczyły upominki.

Cały dzień upłynął dzieciom na tańcach, śpiewie i dobrej zabawie.

Spotkanie z funkcjonariuszami Policji

Pewnego jesiennego dnia dzieci z wszystkich grup wiekowych zgromadziły się w jednej sali, aby powitać niecodziennych gości. 12 października 2016r. w naszym przedszkolu odbyło się spotkanie z policjantami. Tematem spotkania było utrwalenie zasad ruchu drogowego oraz przypomnienie zagadnień dotyczących bezpieczeństwa dzieci w przedszkolu i w domu. Pan poli-

cjant przypomniał podstawowe zasady zachowania się podczas przechodzenia przez jezdnię. Następnie wytłumaczył, jak należy zachować się w kontaktach z obcymi ludźmi, jak dbać o bezpieczeństwo własne i innych oraz do kogo zwracać się o pomoc w sytuacji zagrożenia. Policjant poinformował i zademonstrował dzieciom również, w jaki sposób należy się zachowywać podczas ataku psa.

W podziękowaniu za ciekawe spotkanie, przybliżenie i usystematyzowanie zasad bezpieczeństwa dotyczących ruchu drogowego, bezpiecznej zabawy dzieci zaśpiewały policjantom piosenkę.

Było to bardzo ciekawe i pouczające spotkanie o zasadach bezpieczeństwa, które na pewno długo pozostanie w pamięci naszych dzieci!

mgr Patrycja Kłaptocz

PUBLICZNE PRZEDSZKOLE NR 2 W JAWORZU

Wizyta w Nadleśnictwie



Nasze Przedszkole od lat aktywnie współpracuje ze środowiskiem lokalnym, między innymi z Nadleśnictwem Bielsko. W ramach tej współpracy w dniu 30 września 2016 r. dwie grupy starszaków udały się tam na pieszą wycieczkę. Nasza wizyta rozpoczęła się od spotkania z pracownikiem nadleśnictwa, który opowiedział, na czym polega praca leśniczego. Dzieci miały też okazję obejrzeć eksponaty zwierząt i ptaków oraz posłuchać wielu ciekawostek dotyczących ich życia. Przedszkolaki były bardzo zainteresowane i zadawały wiele pytań. Druga część spotkania

odbyła się w plenerze, gdzie nasze pociechy mogły poznać różne gatunki drzew i sposoby ich pielęgnacji. Miały okazję pospacerować po pokazowym ogrodzie, gdzie zbierały szyszki, liście, kasztany itp. Był też czas na wspólną zabawę na świeżym powietrzu. Po spotkaniu w ramach podziękowania dzieci wręczyły Panu Marcinowi przygotowaną wcześniej laurkę i wykonane zostały pamiątkowe zdjęcia. Przedszkolaki wyraziły także chęć bliższej współpracy z Nadleśnictwem, dlatego w październiku w naszym przedszkolu trwa zbiórka kasztanów i żołądźi dla zwierząt, aby mogły łatwiej przetrwać zimę. Dzięki naszym wspólnym działaniom nasi wychowankowie mają znakomitą okazję do kontaktów z przyrodą, lasem i jego mieszkańcami, a przez to poszerzają swoją wiedzę przyrodniczą, rozwijając świadomość ekologiczną, ucząc się odpowiedzialności za stan środowiska.

Nauczycielka M. Grabda-Pelka



Jestem sobie przedszkolaczek...

20 września obchodziliśmy uroczystość Pasowania wszystkich przedszkolaków połączoną z Dniem Przedszkolaka. Po odśpiewaniu hymnu „Jestem sobie przedszkolaczek”, każda z grup zaprezentowała przygotowaną piosenkę, wierszyk oraz musiała wykonać kilka trudnych zadań, aby móc zostać pasowanym przez Panią Dyrektorkę specjalnym lizakiem. Śmiechom tego dnia nie

było końca. W fantastycznej zabawie oprócz dzieci udział wzięły ukochane panie oraz wszyscy pracownicy przedszkola. Wspólne tańce, odgadywanie zagadek, a także złożenie przysięgi jeszcze bardziej zintegrowało naszą społeczność przedszkolną.

Na zakończenie każda z grup zrobiła sobie pamiątkowe zdjęcie, a Pani Dyrektorka wręczyła dzieciom dyplomy.



Spotkanie z Policjantem

Jak co roku we wrześniu odwiedził nas długo wyczekiwany przez wszystkie dzieci wyjątkowy gość – Pan Policjant. Już od rana dzieci z niecierpliwością wypatrywały przez okno, kiedy nadjedzie radiowóz. Pomimo chłodu na zewnątrz każda z grup udała się na ciekawą prelekcję połączoną z zaprezentowaniem samochodu oraz innych atrybutów policyjnych. Starsze dzieci oprócz tego udały się na pobliskie skrzyżowanie, aby wspólnie z paniami i panem policjantem móc przetrenować prawidłowe przechodzenie przez jezdnię. Na koniec spotkania dzieci zaprosiły gościa do przedszkola na wspólną zabawę w sali. Serdecznie dziękujemy Policji, że również w tym roku mogliśmy liczyć na ich uprzejmość i mimo natłoku prac udało im się z nami spotkać, jednocześnie liczymy na nich za rok.

Nauczycielka Karolina Wilczek



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W JAWORZU



Finał zawodów Sportgeneracja 2016

17.09.2016 na stadionie „Sprint” w Bielsku-Białej odbyły się finałowe zawody ogólnopolskiej akcji Sportgeneracja 2016. Impreza zorganizowana pod nazwą PKO Bieg Charytatywny Młodych odbywała się jednocześnie na 12 stadionach lekkoatletycznych w Polsce. Na stadion w Bielsku-Białej przyjechało 15 drużyn szkół podstawowych, które wywalczyły awans w czerwcowych eliminacjach regionalnych. Rywalizacja polegała na biegu szta-

fetowym zespołów dziewcząt i chłopców z klas 4-6. Podobnie jak w eliminacjach pierwsze miejsce zajęła drużyna SP1 w Jaworzu, zdobywając złote medale i co rzadko się zdarza na zawodach szkolnych, czek na 3 tysiące złotych ufundowany przez głównego sponsora imprezy - Bank PKO BP. Gratulacje dla uczestników zawodów od Dyrekcji szkoły i grona pedagogicznego!

Nauczyciel wychowania fizycznego Jacek Kruszyński



Żywa lekcja historii

Szkołę Podstawową nr 1 w Jaworzu odwiedził sam Napoleon Bonaparte! Tylko trochę i z bardzo bliska przypominał jedną z uczennic klasy IV. Wydarzenie to miało miejsce w dn. 27 IX 2016 roku o godz. 8.00. Napoleon przeniósł w czasie uczniów klas 4 – 6 w I poł. XIX w., kiedy to dzięki niemu, a jeszcze bardziej Legionom Polskim Jana Henryka Dąbrowskiego, Polacy przez krótki czas (od 1807 do 1815 roku) mogli cieszyć się z powrotu państwa polskiego, ponieważ w tym czasie na części terenów rozbiorowych utworzone zostało Księstwo Warszawskie. Niestety, radość trwała krótko – Napoleon poniósł klęskę w Rosji, sam został uwięziony, a na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku doszło do likwidacji Księstwa Warszawskiego. Polacy na nowo musieli podjąć walkę o odzyskanie niepodległości (powstanie listopadowe 1830 r., powstanie styczniowe 1863 r.), co jak wiemy nastąpiło dopiero po zakończeniu I wojny światowej – 11 listopada 1918 r. Na nowo kształtowały się granice młodego państwa polskiego II Rzeczypospolitej, a o powrót Śląska trzeba było stoczyć aż 3 powstania śląskie (1919 r., 1920 r. i 1921 r.). Tylko 1/3 ziem śląskich wróciła do Polski, a było się o co bić, bo nawet ta

niewielka część stała się lokomotywą rozwoju przemysłu w kraju 20-lecia międzywojennego.

O tych barwnych, ale i tragicznych wydarzeniach w sposób dowcipny opowiedzieli występujący aktorzy, wciągając w świat historii wszystkich uczniów, ani trochę nie nudząc publiczności. Świadczyły o tym reakcje dzieci, które też stawały się powstańcami – aktorami. Co i raz wybuchały liczne salwy śmiechu. Całość występu ilustrowana wieloma rekwizytami (broń i mundury z przedstawionego okresu historycznego) tym bardziej działała na wyobraźnię i pozwalała wczuć się w rolę.

Żywa lekcja historii kolejny raz została zrealizowana dzięki funduszom Rady Rodziców. Podczas tych lekcji uczniowie poznali historię starożytną. Wysłuchali mitów o legendarnym założeniu Rzymu i porwaniu Sabineek. Podziwiali także średniowieczne zbroje rycerskie i turniej na zamku, poznali postaci Mieszka I i Dobrawy, a także czasy Rzeczypospolitej Obojga Narodów (żołnierzy króla Stefana Batorego – piechotę wybraniecką, husarię polską i szwedzkich muszkietierów (potop szwedzki). Przekonali się, że historia nie jest nudna!

Nauczyciel historii Maria Gabryś



I maluchy i starszaki rozpoznają polskie ptaki



Pod takim hasłem uczniowie naszej szkoły włączyli się w akcję **Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków**, która odbywa się co roku w pierwszy weekend października. OTOP to organizacja założona w 1991 roku zajmująca się ochroną dzikich ptaków i miejsc, w których one żyją. Celem ich działania jest zachowanie dziedzictwa przyrodniczego dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń. Ptaki są przecież zawsze naszymi towarzyszami, ubogacają nasze życie i są oznaką zdrowego środowiska.

OTOP co roku, w pierwszy weekend października organizuje

Europejskie Dni Ptaków. W tym czasie organizowane są wycieczki, podczas których wszyscy obserwują, rozpoznają i liczą ptaki. Wyniki za pośrednictwem specjalnych formularzy są wysyłane do centrali i analizowane przez ornitologów w całej Europie. Uczniowie naszej szkoły dzięki pomocy pana **Mirośława Wiśniewskiego** także włączyli się do akcji Europejskich Dni Ptaków. Najpierw klasa III b z wychowawczynią p. E. Cwajną-Matek udała się na wycieczkę po Parku Zdrojowym. Zaopatrzyli się w lornetki, lunetę i notatnik. Pan Mirośław pomagał nam rozpoznać spotkane tam ptaki i opowiadał wiele ciekawostek o ich zwyczajach. W parku spotkaliśmy: 2 wróble, 4 kosy, 6 sikor bogatek, 1 sójkę, 1 dzięcioła dużego, 1 pustułkę, 3 grzywacze i 1 myszółowa. Potem p. M. Kuś i M. Hawełek z członkami szkolnego Koła Przyrodniczo-Turystyczno-Ekologicznego i p. M. Wiśniewskim udali się na wycieczkę wokół Gruszki i na ul. Folwarczną. Piękna pogoda sprzyjała wyprawie. Udało nam się zobaczyć i rozpoznać: 1 sójkę, 1 pustułkę, 4 grzywacze, 3 kopcuszeki, 2 pierwiosnki, 1 kwiczoła, 2 pokląskwy, 1 śpiewaka, 1 dzięcioła zielonego, 1 myszółowa, 2 kruki, 14 sierpówek, 1 szpaka, 1 strzyżyka, 1 pliszkę siałą, 1 krogulca, 1 bażanta. Panu Mirośławowi udało się także zaobserwować makolągwy i srokosza. Jakże bogate i ciekawe obserwacje udało nam się wykonać!

Bardzo dziękujemy p. M. Wiśniewskiemu za ciekawe zajęcia przyrodnicze, dzięki którym coraz lepiej znamy i umiemy rozpoznać skarby natury wokół nas. Możemy też uwrażliwiać najmłodszych na piękno, wyjątkowość otaczającego nas świata i wspomagać działania Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

Nauczyciel przyrody Mirośława Hawełek



GIMNAZJUM

Wycieczka do Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach czyli o „Osobliwościach Świata Fizyki” oczami gimnazjalistów

22 września 2016 roku klasy drugie oraz koło fizyczne z naszej szkoły udały się na wycieczkę naukową na Wydział Fizyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Ze szkoły wyjechaliśmy

wcześniej rano dwoma autokarami. Po ponad godzinnej jeździe dotarliśmy na miejsce.

Zjawiliśmy się przed czasem, więc „podziwialiśmy” piękno Instytutu oraz zdążyliśmy zjeść drugie śniadanie. Kiedy wszyscy przygotowaliśmy się na zdobywanie wiedzy, ruszyliśmy na pierwszy wykład zatytułowany „Siły wszechświata”. Na początek wykładowca wytłumaczył nam, z czego zbudowany jest wszechświat - odpowiedź jest prosta, z cząstek elementarnych i próżni. Dowiedzieliśmy się również o tym, że wszystkie bardziej złożone formy materialne powstają dzięki oddziaływaniu cząsteczek na siebie. A dzięki niezwykle ciekawym doświadczeniom zapoznali-



śmy się bliżej z istniejącymi w przyrodzie czterema podstawowymi typami oddziaływań: elektromagnetycznymi, grawitacyjnymi, silnymi oraz słabymi. Po krótkiej przerwie zostaliśmy poproszeni o przejście do drugiej sali na wykład pt. „Zasada zachowania w mechanice”. Na wstępie wykładowca scharakteryzował siłę i moment siły, ukazując ich wektorowy charakter, kierując wektor w postaci strzałki w różne strony. Poprzez analizę licznych eksperymentów sformułowaliśmy wraz z wykładowcą zasady zachowania energii, pędu i momentu pędu, przypominając przy okazji poznane wcześniej na lekcjach fizyki wzory. Wykładowca pokazał nam, jak prawa te ułatwiają rozumienie zachowania ciał w ruchu postępowym i obrotowym. Ponownie zostaliśmy poproszeni o zmianę sali. Na koniec czekał nas ostatni wykład, który był zatytułowany „W równowadze”. Pierwszym, co zauważyliśmy w sali, były liczne drewniane zabawki oraz dziwne konstrukcje. Dowiedzieliśmy się, że wiele starożytnych budowli, mimo upływu tysięcy lat nadal ma doskonałą, nienaruszoną konstrukcję. Pokazano nam struktury, w których zmieniły się tylko materiały i technologie, ale podstawowe zasady projektowania pozostały bez zmian od starożytnych obiektów. Uczestniczyliśmy także w kilku eksperymentach, dzięki czemu poznaliśmy podstawowe zasady projektowania budowli.



Przekonaliśmy się również, jaką niezwykle wytrzymałą konstrukcją jest zwykłe kurze jajko oraz jak ważny jest środek ciężkości. Po skończeniu zostało nam tylko podziękować za ciekawą wybieczkę i wrócić do domu z nowymi fascynacjami światem fizyki.

Zuzanna Petlic



MŁODZIEŻOWY OŚRODEK WYCHOWAWCZY

Na dobry początek

roku szkolnego 2016/2017 otwierając działalność Koła GAWROSZ przy MOW w Jaworzu – wychowankowie gr.1 wyruszyli z Brennej Bukowej na Przełęcz Karkoszczonek (768 m n.p.m). Choć trasa nie była długa, niektórym dała się we znaki. W kolejną niedzielę gr.4 zdobyła Kozią Górkę (683 m n.p.m), wędrując z bielskich Błoni i kończąc w Bystrej na pieczeniu kiełbasek. Apetyt po takiej aktywności dopisywał wszystkim. Szczyty nie były zbyt wymagające, ale to dopiero początek naszego wędrowania. A do zdobywania tych wyższych gór potrzebne jest wszystkim stopniowanie wysiłku. W trakcie szeregu innych zajęć na terenie placówki wychowankowie nabywają również teoretyczną wiedzę potrzebną każdemu turysty.

JW



Niecodzienna wizyta w MOW

W dniu 6.10.2016 mieliśmy wielką przyjemność gościć panią Marii del Pilar Keuschnig – wnuczkę Marii del Pilar Saint-Genois d'Anneaucourt – dawnych właścicieli Jaworza. Towarzyszyli Jej: pani wicewójt A. Skotnicka-Nędzka, prezes Towarzystwa Miłośników Jaworza – R. Stanlik oraz kustosz muzeum w Cieszynie – M. Makowski. Początkowo krótkie odwiedziny przeciągnęły się do kilkugodzinnej wizyty. Odwiedzający byli pod wrażeniem poziomu i sposobu zaangażowania prowadzenia naszej placówki. Dotyczyło to zarówno wymiaru wychowawczego jaki i substancji materialnej - budynków, pomieszczeń i parku. Najbardziej jednak cieszyła reakcja gości, która wskazywała na nowe – przyjazne spojrzenie na wychowanków naszej placówki resocjalizacyjnej.



Dzień Chłopaka

W typowo męskiej placówce – to poważne święto. Nikt jednak nie zamierzał być w tym dniu poważny. Wszyscy wychowankowie wesolo bawili się tego popołudnia w trakcie wielu atrakcji zorganizowanych przez dwie panie wychowawczynie: K. Tatoń i K. Adamczyk. Było również smacznie i słodko – zarówno w trakcie mini konkursów jak i finału imprezy – zjedzenia trzech ogromnych tortów przygotowanych przez organizatorki.

Zmagania młodych wędkarzy

Podczas kolejnej jesiennej edycji zawodów wędkarskich w Bierach nasi podopieczni wywalczyli I miejsca w klasyfikacji generalnej. Pasja, zaangażowanie, posiadana i poszerzana wiedza – imponująco zaowocowały. Byli to wychowankowie Dominik P. i Grzegorz W. GRATULUJEMY!

Dorota Stańczyk



Z ŻYCIA ZHP



W dniach 17-18.09.2016 w Ośrodku Harcerskim Wilczysko, na stokach Magurki, przy ul. Harcerskiej 2, odbył się Zlot Hufca Beskidzkiego, którym harcerze i zuchy wystartowali w nowy rok harcerski. Nie zabrakło na nim naszych harcerzy z 11 Grunwaldz-

kiej Wielopoziomowej Drużyny Harcerskiej Impessa z drużynową dh. Zuzanną Czader, oraz zuchów z 10 Grunwaldzkiej Beskidzkiej Gromady Zuchowej Wesolą Gromadka Kubusia Puchatka z drużynową dh. Urszulą Marczak. Pomimo niesprzyjającej aury program wypełniały gry i zabawy. Zuchy spotkały się z Królem Kartofelkiem I, który wraz z nimi żegnał lato, i witał jesień. Każdy zuch dostał pysznego ziemniaka upieczonego w ognisku przez czas trwania imprezy. Natomiast Harcerze wzięli udział w rywalizacji patroli podczas gry oraz zajęciach z wiedzy harcerskiej i prezentacji patroli. W kategorii harcerzy starszych II miejsce w rywalizacji zajął patrol „Starsi z Impessy” – w składzie Paweł Ficek, Wojciech Gruszczyk, Natalia Lach, Dominika Ziara, Maria Kopietz, zdobywając dyplom i nagrodę. Na uroczystym apelu dh. hm. Zdzisław Konecki powitał gości w osobach: z-ca prezydenta miasta Bielsko-Białą, Przemysław Kamiński, z-ca wójta gminy Wilkowice pan Jacek Lipowiecki, z-ca Wójta Gminy Jaworze pani Anna Skotnicka-Nędzka oraz z-ca Komendanta Chorągwi Śląskiej dh. hm. Andrzej Lichota. Pani wicewójt w imieniu naszego Wójta Gminy Jaworze Radosława Ostalkiewicza wręczyła komendantowi Hufca Beskidzkiego okolicznościowy medal z okazji 25-lecia Samorządności Gminy Jaworze.

z-ca Komendanta Hufca Beskidzkiego ZHP im. Józefa Drożdża w Bielsku-Białej hm. Joanna Buzderewicz opiekun 11 GWDH Impessa

ORGANIZACJE POZARZĄDOWE



Nowa Strategia – nowe możliwości

Pierwsze nabory wniosków w ramach realizacji Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność na lata 2016-2020 już za nami. Mieszkańcy gmin objętych Strategią oraz instytucje z tego terenu (Bestwina, Buczkowice, sołectwa Czechowic-Dziedzic – Bronów, Ligota, Zabrzeg, Jasienica, Jaworze, Kozy, Porąbka, Wilamowice, Wilkowice) skorzystały z możliwości pozyskania dotacji na utworzenie lub rozwój firmy, zachowanie dziedzictwa lokalnego lub budowę niekomercyjnej infrastruktury turystycznej i złożyli swoje wnioski o przyznanie pomocy. Co dalej?

Kto oceni mój wniosek?

Wniosek złożony w LGD Ziemia Bielska podlega trzystopniowej ocenie: wstępnej, zgodności z PROW 2014-2020 / zgodności z LSR oraz ocenie wg kryteriów wyboru. Po jej zakończeniu tworzona jest lista rankingowa projektów na podstawie



przyznanych punktów i Wnioskodawca otrzymuje informację o wybraniu bądź niewybraniu projektu. Od każdej z trzech ocen może wnieść protest w terminie do 7 dni od otrzymania wyników.

Kolejno wnioski przekazywane są do Urzędu Marszałkowskiego, gdzie również podlegają weryfikacji oraz procedurze uzupełnień (Urząd Marszałkowski tylko raz może wezwać Wnioskodawcę do uzupełnień). Zarząd Województwa ma 3 miesiące od otrzymania dokumentów na wyznaczenie terminu podpisania umowy lub poinformowanie o odmowie przyznania pomocy. Po pozytywnej ocenie wniosku Zarząd Województwa w ciągu 14 dni zaprasza do swojej siedziby w celu podpisania Umowy na realizację projektu.

Jakie są następne działania LGD Ziemia Bielska?

Kolejne nabory z zakresu rozwoju przedsiębiorczości przewidziane są na drugą połowę 2019 r. W przyszłym roku Wnioskodawcy będą mogli skorzystać z pierwszego w tym okresie projektu grantowego „Aktywni Międzypokoleniowi”. Projekty grantowe składają się z kilku mniejszych projektów-grantów (o wartości 5.000 – 50.000 zł) udzielanych beneficjentom z obszaru objętego LSR, głównie organizacjom pozarządowym. Projekty grantowe od A do Z realizowane są na poziomie LGD – tzn. od doradztwa na etapie przygotowania wniosku po jego rozliczenie, wypłatę środków i monitoring. Ponadto LGD będzie realizować tzw. projekty własne np. opracowanie marki lokalnej czy Festiwal Kuchni Myśliwskiej.

Gdzie znaleźć więcej informacji?

Strategia Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność oraz wszelkie inne dokumenty znajdują się na stronie internetowej Stowarzyszenia. Szczegółowe informacje można także uzyskać w biurze Stowarzyszenia. Zapraszamy do kontaktu!

Lokalna Grupa Działania Ziemia Bielska, ul. Piastowska 40, 43-300 Bielsko-Biała
Tel/fax. 033 8136964, e-mail:projekty@ziemiabielska.pl, www.ziemiabielska.pl.

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”,
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020



zaprasza na program z cyklu „Sekrety zdrowia i długowieczności”

BIOREZONANS W WALCE Z MIKROBAMI

Nie od dziś wiadomo, że **wszystkie choroby z jakimi zmagają się ludzie, włącznie z nowotworami, wywołują mikroby, takie jak: bakterie, wirusy, grzyby, oraz pasożyty.** Przyjrzmy się chociażby tym ostatnim. Pasożyty w zależności od miejsca, w którym się ulokują, mogą powodować bardzo groźne dla naszego życia i zdrowia konsekwencje. Istotą bowiem pasożytnictwa jest czerpanie pokarmu od swojego żywiciela, przez co pasożyty przyczyniają się do zubożenia diety człowieka i wyniszczenia jego organizmu. Poza białkami, węglowodanami i tłuszczami w znacznym stopniu pozbawiają żywiciela enzymów, witamin - zwłaszcza z grupy A i B, mikroelementów, oraz hormonów. Jednocześnie zatrzymują organizm swego żywiciela wydzielanymi toksynami, które doprowadzają do zatrucia i niewydolności takich narządów jak: wątroba, płuca, nerki, śledziona, czy mózg. Uszkadzają funkcję skóry, mięśni, tkanek miękkich i kości. Doprowadzają do anemii, małopłytkowości i innych chorób krwi. Wielu chorobom pasożytniczym towarzyszą alergie skórne w postaci różnego rodzaju wysypek, ale mogą również dawać objawy astmatyczne. Pasożyty bytujące w przewodzie pokarmowym, uszkadzają jego błonę śluzową, przez co doprowadzają do licznych owrzodzeń, które objawiają się biegunkami bądź zaparciami, brakiem apetytu, osłabieniem i bólami. Tymczasem badania w Polsce wykazały, że zakażonych owiskiem jest blisko 20% dorosłych i 40% dzieci. Okazuje się także, że aż 96% Polaków ma giście ludzka. Te dwa tylko wskaźniki ukazują skalę problemu. Jednak **dobrą wiadomością jest to, że bioresonans komórkowy potrafi skutecznie i bez żadnych niepożądanych skutków ubocznych, zlokalizować i zniszczyć zarówno pasożyty jak również wirusy, bakterie, oraz grzyby.** Jeśli chcą Państwo dowiedzieć się czym jest bioresonans komórkowy, na jakiej zasadzie działa i jakie ma zastosowanie w medycynie, to serdecznie zapraszamy na listopadowe spotkanie, przypominając jednocześnie, że do Państwa dyspozycji (badania i konsultacje), jak zawsze, będziemy już od godziny 17.30.

Gościem specjalnym i prelegentem będzie
dyplomowana promotorka zdrowia
Joanna Gamracy-Łamacz

W programie także:

- bezpłatny pomiar ciśnienia oraz poziomu cukru i cholesterolu w krwi
- bezpłatny pomiar wydolności płuc – spirometria
- możliwość zakupu preparatów witaminowych oraz ziół
- degustacja zdrowej żywności oraz herbatek ziołowych

Termin spotkania:

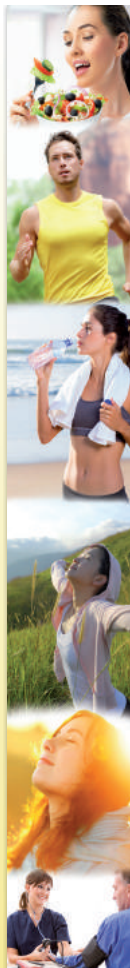
Poniedziałek 28 listopada 2016 r. godz. 18.00

Miejsce spotkania:

Jaworze Centrum, ul. Szkolna 97

Budynek „Pod Goruszką” – sala obok Biblioteki

Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!



Koncert

inaugurujący obchody
500 lat Reformacji

**Odbędzie się 6 listopada
o godz. 17.00
w kościele ewangelickim w Jaworzu.**

W programie:
Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej
pod kierownictwem ppłk SG dr hab. Stanisława Strączka
razem z artystami scen śląskich.



TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW JAWORZA



Towarzystwo Miłośników Jaworza – Sekcja Ornitologiczna Europejskie Dni Ptaków 2016 w Jaworznie



Europejskie Dni Ptaków to coroczna impreza organizowana w pierwszy weekend października, podczas której krajowi partnerzy światowej federacji BirdLife International (w Polsce – Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków - OTOP) pragną zwrócić uwagę ludzi na jeden z największych spektakli w świecie przyrody – jesienną wędrówkę ptaków. Impreza jest organizowana od 1993 roku w 40 krajach Europy od Portugalii po Kazachstan i od Norwegii po Cypr. Corocznie koordynatorem jest inny kraj – w tym roku była to Szwajcaria.

W Jaworznie po raz drugi zostały zorganizowane spacerowe, podczas których liczyliśmy ptaki na terenie parku i w dolinie Pelchrimki z przyległymi polami uprawnymi, a ich uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z poszczególnymi gatunkami jak też dowiedzieć się nieco ciekawostek z ich życia. W piątek 30.09.2016 odbył się spacer ornitologiczny z udziałem uczniów klasy 3b Szkoły Podstawowej nr1 pod opieką wychowawczynie p. Edyty Cwajna-Malek, podczas którego dzieci z dużym zaciekawieniem podziwiałały przez lornetki i lunetę m.in. dzięcioła zielonego na terenie parku, który żerował na ziemi, jako że ten gatu-



nek żywi się głównie mrówkami. Następnie wraz z grupą uczniów podczas zajęć w ramach Kółka Przyrodniczego pod opieką pp. Marii Kuś i Mirosławy Hawelek obserwowaliśmy m.in. kopciuszka – ptaka patronującego tegorocznej imprezie, a także parę kruków, myszołowa i pustułkę. Po zajęciach, wracając ul. Folwarczną, obserwowałem nad polami duże stado makolągów, które zostały dokładnie policzone na zdjęciach. Udało się też zaobserwować polującego krogulca oraz srokosza czatującego na drutach elektrycznych. W sobotę wraz z Bartoszem Czadrem i wychowankami Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego pod opieką wychowawczynie p. Krzysztofy Tatoń przeszliśmy alejkami parku i przez Młyńską Kępę wróciliśmy do centrum. Ogólnie podczas tegorocznej imprezy obserwowaliśmy 30 gatunków: makolągwa 122, bogatka 37, grzywacz 25, kwiczoł 21, pliszka siwa 21, kopciuszek 15, kos 14, sierpówka 14, sójka 10, śpiewak 8, mazurek 8, wróbel 6, modraszka 6, pierwiosnek 5, dzięcioł zielony 4, rudzik 4, kowalik 4, dzięcioł duży 3, pustulka 3, myszołów 3, kruk 3, szpak 3, sroka 2, pokląska 2, strzyżek 2, bażant 2, srokosz 1, krogulec 1, wrona siwa 1, kłaskawka 1 (ogółem 351 ptaków). Jeszcze w niedzielne przedpołudnie obserwowałem nad centrum Jaworzna przelot stada grzywaczy – największych dzikich gołębi żyjących w Polsce liczącego co najmniej 150 osobników. Ptaki przelatujące nad Jaworzniem kierują się na południowy zachód, bowiem omijają w ten sposób przelot nad górami, oszczędzając energię na dalszą wędrówkę. Wg wstępnych wyników w ogólnopolskim rankingu najliczniejszym gatunkiem podobnie jak w roku 2015 okazał się szpak (ok. 18 000 osobników), na następnych pozycjach krzyżówka (9511 os.) i gęgawa (7779 os.).

Mirosław Wiśniewski
Sekcja Ornitologiczna Towarzystwa Miłośników Jaworzna

Niezwykły gość, niezwykła wystawa

Portrety rodu hrabiów Saint-Genois d'Anneaucourt, dokumenty, rysunki i akwarele można było oglądać w październiku w Sali Rzymskiej Muzeum Śląska Cieszyńskiego. 5 października ekspozycję uroczysto otworzył Marian Dembiniok dyrektor placówki, współorganizatorami tego przedsięwzięcia byli: Ryszard Stanclik prezes Towarzystwa Miłośników Jaworzna oraz Mariusz Makowski historyk Muzeum Śląska Cieszyńskiego, którzy przywieźli z Salzburga gościa honorowego Marię del Pilar Keuschng. Wnuczka Marii del Pilar Saint-Genois d'Anneaucourt nie tylko uświetniła swoją osobą cieszyńską wystawę, ale też wzbogaciła ją nowymi eksponatami, wśród których znalazły się: rodowa haftowana pościel, obrusy, serwety czy piękny obraz rodowych dóbr w Paskowie (koło Frydka Mistka). Podczas uroczystego otwarcia wystawy dyrektor placówki Marian Dembiniok wręczył Ryszardowi Stanclikowi oraz Radosławowi Ostalickiewiczowi wójtowi Gminy



Jaworze pamiątkowe medale ks. Leopolda J. Szersznika – założyciela cieszyńskiego muzeum oraz nadał tytuł „Przyjaciela Muzeum”. W imieniu nieobecnego wójta Ostalkiewicza medal odebrała Jego zastępczyni Anna Skotnicka-Nędzka.

Warto przypomnieć, że w 2005 roku Gmina Jaworze wraz z Muzeum Śląska Cieszyńskiego otrzymały w formie depozytu cenne archiwum hrabiów Saint-Genois d'Anneaucourt, które liczy 90 jednostek archiwalnych (8.200 stron), gromadzących dokumenty genealogiczne, majątkowe, prawne, administracyjne i osobiste wielu generacji hrabiowskiego rodu i rodzin spokrewnionych. W końcu 2015 roku Archiwum hrabiowskie wzbogaciło się o kolejny niezwykle cenny dar jednej z potomkiń rodu, tym razem złożony z eksponatów o charakterze artystycznym. Znajdują się wśród nich portrety członków rodu Saint-Genois, rysunki i akwarele oraz przedmioty rzemiosła artystycznego. Wystawę można było zwiedzać od 6.10 do 30.10.



Przygotowała Agata Jędrusko
Źródło: <http://muzeumcieszyn.pl>

Chwała Bohaterom

Kapitan Jan Łysek - nauczyciel i kierownik Szkoły Ludowej w Jaworzu (1911-1914); podporucznik **Franciszek Kubok** – nauczyciel Publicznej Szkoły Powszechnej w Jaworzu Średnim; **Paweł Starzyk** – nauczyciel i kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej w Jaworzu Średnim, działał w ruchu oporu.

Oto nazwiska bohaterów poległych na polu chwały, które zostały zapisane na tablicy pamiątkowej umieszczonej na budynku Publicznego Przedszkola nr 2 w Jaworzu Średnim. Tablica została odsłonięta 13 października, a podczas uroczystości nie zabrakło głównych inicjatorów wydarzenia: Ryszarda Stanclika prezesa TMJ oraz przedstawicieli towarzystwa, współinicjatorów ze Społecznej Rady Ochrony i Odnowy Zabytków z Jaworza wraz z prezesem Jerzym Kuklą, Leopolda Kłody prezesa PTE,

który przybliżył biogramy bohaterów, prof. Kazimierza Starzyka bliskiego krewnego Pawła Starzyka, przedstawicieli władz Gminy Jaworze oraz Rady Gminy Jaworze, a także stowarzyszeń samorządowych. Warto przypomnieć, że w tym samym miejscu 5 listopada 1935 roku w 20. rocznicę śmierci kpt. Jana Łyska odsłonięto tablicę pamiątkową, inicjatorami tego wydarzenia byli wówczas Paweł Starzyk kierownik szkoły oraz prezes Macierzy Szkolnej Jan Krehut.

Pomysł odnowienia i ponownego umieszczenia tablicy pojawił się w setną rocznicę powstania pierwszej polskiej szkoły w Jaworzu Średnim, szkoły Towarzystw Ludowych. Obok nazwiska kapitana Jana Łyska umieściliśmy także nazwiska dwóch nauczycieli niegdysiejszej placówki, którzy zginęli podczas II Wojny Światowej Franciszka Kuboka i Jana Starzyka- mówił Ryszard





Stanclik. Bielsko cztery lata trwały zabiegi w IPN, aby uzyskać zgodę na umieszczenie tablicy.

W 2014 roku zgodę otrzymaliśmy, ale niestety zmiany na stanowiskach kierowniczych w IPN spowodowały, że ponownie musieliśmy wszystkie zabiegi zaczynać od początku, jednak najważniejsze jest to, że się udało – dodał z dumą prezes Towarzystwa Miłośników Jaworza.

Jaworzańscy radni 9 września podjęli uchwałę, na mocy której tablica pamiątkowa ponownie została umieszczona na budynku niegdyśszej szkoły Towarzystw Szkół Ludowych, obecnie Publicznego Przedszkola nr 2 w Jaworzu.

W 1939 tablica została zniszczona, chciano abyśmy my Polacy zapomnieli o historii polskości tej ziemi. [...] jestem dumny, jako wójt tej gminy, że mogą tutaj dzisiaj być i uczestniczyć w tej uroczystości – powiedział wójt Radosław Ostalkiewicz.

Prof. Kazimierz Starzyk nie krył wzruszenia, wspominając swego wujka Pawła Starzyka, który z Jaworzem był związany przez całą dekadę lat trzydziestych.

Ta uroczystość z jednej strony jest wspomnieniem rodzinnym, z drugiej przypomnieniem ogromnego dorobku, który jest związany z działalnością mojego wujka. Zarówno jeśli chodzi o nauczanie, bo był znakomitym dydaktykiem, jak i o działalność społeczną oraz wojskową – stwierdził prof. Starzyk

W imieniu rodziny pragnę złożyć serdeczne podziękowania na ręce władz Jaworza za zaproszenie na tę uroczystość, to zaszczyt być tutaj. Przede wszystkim pragnę podziękować Ryszardowi Stanclikowi prezesowi Towarzystwa Miłośników Jaworza za inicjatywę, Leopoldowi Kłodzie za napisanie bardzo dobrego artykułu dotyczącego stulecia szkoły, a władzom gminy za wszelkie wsparcie tej pięknej inicjatywy – skonkludował Kazimierz Starzyk.

Przygotowała Agata Jędrysko

Więcej na temat biografii osób, których nazwiska zostały zapisane na pamiątkowej tablicy, jak i historii budynku, w którym obecnie mieści się przedszkole w następnych wydaniach Echa Jaworza.



Z KART HISTORII

SZKOŁA W JOSIONKACH WE WSPOMNIENIACH ANDRZEJA ŚLIWKI

14 października przypada Dzień Komisji Edukacji Narodowej czyli święto nauczycieli. Każdy z nas ma we wspomnieniach nie tylko rówieśników, ale także nauczycieli i wychowawców. Szkoła na przestrzeni dziesięcioleci ulegała wielu zmianom i reformom. Jedno co nie uległo zmianie, to jej rola i znaczenie, a przede wszystkim niepowtarzalna wartość, jaką stanowią pedagodzy, którzy z oddaniem uczą i wychowują młode pokolenia. W ubiegłym roku w jednym z wywiadów- wspomnień Andrzeja Śliwki poruszyliśmy temat autorytetu nauczyciela dawniej tj. w II połowie XX wieku. Jak jest dziś? Co się zmieniło? Każdy z nas

może mieć swoje zdanie. Andrzeja Śliwkę poprosiliśmy o przybliżenie atmosfery Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworzu Nałężu (czyli Josionkach). Placówki, do której uczęszczał między innymi autor wspomnień, a w której od połowy lat 70-tych XX wieku już nie rozbrzmiewa dzwonek na rozpoczęcie lekcji. Wówczas decyzją władz centralnych tworzono zbiorcze szkoły gminne i wiele mniejszych placówek oświatowych zamknięto, a dzieci trafiły do innych pobliskich szkół. Taki los spotkał również podstawówkę z Nałęża.

EJ: Kiedy mówimy o szkole w Nałężu, co w pierwszej chwili wyłania się z Pańskiej pamięci?

A. Śliwka: Moje wspomnienia dotyczą tej nowej szkoły, a więc murowanej, wybudowanej w 1936 roku. Budynek ten istnieje do dziś, choć niestety niszczeje i mimo wielu pomysłów na jego zagospodarowanie, nadal stoi pusty. Powyżej mieściła





Dawna drewniana szkoła w Nałęczu - replika dawnego budynku dziś.

się szkoła drewniana wybudowana na początku XX wieku. Dziś w tym miejscu stoi prywatny budynek nawiązujący architekturą do pierwowzoru, zatem mamy niejako kopię dawnej pierwszej szkoły w Josionkach, do której uczęszczał między innymi mój ojciec. Ja na początku lat 50-tych XX wieku uczyłem się w murowanej szkole. Tutaj ukończyłem siedem klas szkoły podstawowej, ponieważ tyle wówczas trwała edukacja w podstawówkach. Obok szkoły stoi Dom Nauczyciela. To jest ten budynek bliżej potoku Josionka. Tam mieszkał rektór (czyli nauczyciel) i woźna, która w moich czasach była również „kierownikiem” kuchni szkolnej. Pamiętam, że na parterze mieszkała pani Janina Bojda z trzema synami, gdy wyszła za mąż za Wiktora Bojdę (wcześniej Dymna). Natomiast woźną była za moich czasów uczniowskich Aniela Strzelczyk, która miała do nas isticie anielską cierpliwość nawet wówczas, kiedy nieźle rozrabialiśmy. Pewnie imię jej rodzice nadali nie przypadkowo... Pamiętam, że pani Aniela wyszła potem za mąż za Ludwika Nowoczka z Bierów i już wówczas była „panią Anielą Nowoczek”.

EJ: Jak liczna była szkoła w tamtych czasach, chodzi o grono pedagogiczne i nauczycieli?

A. Śliwka: To była mała szkoła, ale wystarczająca na ówczesne potrzeby Josionek. W sumie w moich czasach w ciągu danego roku szkolnego było około 50-60 uczniów klas 1-7. A grono pedagogiczne? Wówczas, kiedy się tam uczyłem, były dwie osoby: małżeństwo Bojdzów, jako nauczyciele i pani Aniela jako woźna, kierownik kuchni i zarazem kucharka. Wiktor Bojda początkowo pomagał swojej żonie w pracy pedagogicznej. Z zawodu był malarzem pokojowym, z zamiłowania zegarmistrzem i rzeźbiarzem. Wiem, że uzupełnił wykształcenie pedagogiczne w ramach szkoleń, jakie wówczas były organizowane. Lekcje często odbywały się w klasach łączonych, a więc np. klasy 2-4 w jednej sali z panem Wiktorem, a klasy 5-7 w drugiej sali z panią Janiną. W sali były trzy rzędy ławek łączonych dwuosobowych, a na środku ławki był otwór na kałamarz z atramentem. Przykładowo rząd od lewej zajmowały dzieci z klasy 1, rząd środkowy dzieci z klasy 2 i rząd z prawej dzieci z klasy 3. Jeden nauczyciel prowadził wspólne zajęcia. Pamiętam, że nas młodszych zawsze bardziej interesowało to, co przekazywał starszym kolegom i koleżankom. W pewien sposób przez 2-3 lata powtarzaliśmy stary materiał, lub uczyliśmy się nowego. Jednak były i takie roczniki, że dorośli „nie postarali się” o potomstwo i po prostu nie było danej klasy, albo na przykład rodzice wyprowadzili się z Nałęczu. A co z klasą pierwszą? Oni mieli najlepiej, jako najmłodsi zaczęli oddzielnie około godziny 11.00.

Wiktor Bojda uczył nas przedmiotów ścisłych, a więc matematyki, fizyki i chemii, zaś jego żona przedmiotów humanistycznych: języka polskiego, historii, geografii, biologii itp. Z tego co pamiętam, do czasu zakończenia edukacji w Nałęczu w 1960 roku, na-

uczyciel wówczas pracował cały dzień, gdyż oprócz obowiązkowych lekcji prowadził zajęcia uzupełniające i koła zainteresowań. Ponadto na początku mojej nauki lekcje religii odbywały się w szkole, potem w domu Steklów (później Kaniów) w Nałęczu.

EJ: Jak wówczas wyglądał dzień w szkole?

A. Śliwka: Może rozpocznę od tej „najprzyjemniejszej” chwili, jaką był wspólny posiłek. W tamtych czasach tzw. dożywianie dzieci było wręcz obowiązkiem każdej szkoły, a rodzice wnosili z tego tytułu niewielkie opłaty. W czasie tzw. długiej przerwy gromadziliśmy się na jadalni wszyscy, z całym dwuosobowym gromem pedagogicznym i woźną, która jednocześnie była współczesną szefową kuchni. Wszyscy razem spożywaliśmy obiad. To była uczta nie tylko dla podniebienia, ale i nauka *savoir-vivre*. Po lekcjach były zajęcia nadprogramowe w ramach harcerstwa, ale i przyrodoznawstwa – wycieczki po groniach, poznawanie roślin, drzew, liści, orientacja w terenie itp.

EJ: Dziś uczeń do szkoły nosi prawdziwe ciężary, a więc podręcznik, zeszyty ćwiczeń, zeszyty, pomoce szkolne i wypasione komórki, a dawniej?

A. Śliwka: W pierwszych klasach były dwa wiodące przedmioty: język polski i matematyka. Były więc dwa podręczniki: elementarz i podręcznik do matematyki, do tego dwa zeszyty. Potem dochodziły nowe przedmioty i podręczniki. W sumie było ich chyba siedem. Tak więc uczeń nie był objuczony jak wielbłąd. Nie każdego dnia była chemia, fizyka czy geografia, zatem w tornistrze mieliśmy maksymalnie trzy podręczniki i tyleż samo zeszytów. Poza tym z jednego elementarza uczyła się dwójka mojego rodzeństwa, a jest między nami prawie 8 lat różnicy. Dziś, z tego co słyszę, każdy rocznik ma nowe podręczniki, inne jego wersje każdego roku. Poza tym książki do ćwiczeń, w których odrabiają zadania nie nadają się do użytku w kolejnym roku szkolnym. Z tego co pamiętam, w pierwszych klasach pisaliśmy ołówkiem. Poza tym częścią nauki języka polskiego była kaligrafia, czyli nauka poprawnego zapisu liter w zeszytach z liniami. W moich czasach w klasach niższych siedzieliśmy w drewnianych ławkach, gdzie siedzisko z oparciem było łączone z blatem, w którym na środku był otwór na kałamarz z atramentem. Dopiero w starszych klasach były stoliki i krzesła zamiast tradycyjnych ławek. W owych czasach pisaliśmy głównie piórem (stałówka zamaczana w atramencie), dlatego w zeszytach nie brakowało kleksów. Długopisów w latach 50-tych nie pamiętam, więc chyba weszły do użytku później.

EJ: Współczesna szkoła jest bogato zaopatrzona w interaktywne pomoce naukowe, multimedia, Internet, komputery. Co było podstawą wyposażenia szkoły w Nałęczu w latach 50-tych?

A. Śliwka: Wówczas królowały czarna tablica i biała kreda, a rolę dzisiejszego kalkulatora pełniło duże liczydło na solidnej podstawie. Większość uczniów miała też swoje zminiaturyzowa-



Szkoła Podstawowa nr 2 w Nałęczu – stan obecny.



ne „kulkowe kalkulatory” czyli małe liczydełka. Na ścianach klas wisiały „pomoce naukowe”, a więc plansze z literkami, figurami geometrycznymi, cyferkami. Chodziło o to, aby każdy nas mógł lepiej zobaczyć, jak pisze się daną literę lub cyfrę. Poza tym szkoła w Jaworzu była zaopatrzona w mapy i globus, co było przydatne na lekcjach geografii. Nie brakowało podstawowych pomocy do lekcji biologii, jak różnego rodzaju spotykane w naszych lasach zaskrońce czy inne płazy i gady. Zdarzało się, że jakiś uczeń przyniósł do szkoły taki okaz, więc nauczyciel „pakował” go do słoja i zalewał odpowiednią substancją, aby znalezisko służyło kolejnym uczniom na lekcjach. Poza tym w tamtych czasach na ścianie obowiązkowo wisiało godło i zdjęcia ówczesnych przywódców. Dokładnie dziś nie mogę przypomnieć sobie, kto na nas „patrzył” znad tablicy, ale był to początkowo Bolesław Bierut, potem Władysław Gomułka, był też Konstanty Rokosowski. Chodziłem do szkoły w latach 50-tych, a więc w okresie przełomowym w historii Europy Środkowo-Wschodniej i tym samym „karuzelą” fotografii przywódców (wpierw kult Józefa Stalina, potem jego śmierć i destalinizacja Polski – przyp. red.)

EJ: Może jeszcze kilka słów na temat tego, jak w czasach Pańskiego dzieciństwa wyglądały lekcje wychowania fizycznego?

A. Śliwka: Szkoła w Nałężu nie miała sali gimnastycznej. Było małe boisko, a właściwie plac wysypany szutrem, na którym z reguły grało się w „dwa ognie”. Ewentualnie w czasie ciepłych dni można było biegać wokół boiska, lub wykonywać inne ćwiczenia. Oczywiście wf-u uczyli nas Państwo Bojdownie.

W okresie zimowym lub w czasie deszczowych dni gimnastyka (wf) odbywała się na szkolnym korytarzu. Poza tym na przerwach między lekcjami albo spacerowaliśmy dookoła korytarza w parach, albo również nauczyciele organizowali mini zawody sprawnościowe, tak aby dzieci same nie szalały podczas przerw, a jednocześnie miały zapewniony ruch.

EJ: Dziś trudno wyobrazić sobie placówkę oświatową bez psychologa i pedagoga. Czy problemy wychowawcze i niewłaściwe zachowania są domeną współczesnego młodego pokolenia, czy też w czasach Pańskiego dzieciństwa szkoła nie potrzebowała pomocy tego typu specjalistów?

A. Śliwka: Trudno mi wypowiadać się, czy wówczas dzieci i młodzież byli lepsi od dzisiejszych młodych i bardzo młodych ludzi. Na pewno wówczas rodzice, dziadkowie, nauczyciele i ksiądz byli autorytetami, wystarczyło jednoznaczne spojrzenie dorosłego, nieco podniesiony głos i młody człowiek wiedział, gdzie jest

jego miejsce. Jeśli na pewien czas miał „wątpliwości”, to z pomocą przybywał „psycholog i pedagog w jednym” o nazwisku „Kij”. Mówiąc wprost, wówczas nie było w szkołach psychologów. Jeśli do ucznia nie docierały słowa, nauczyciel za zgodą rodziców miał prawo użyć linijki czy jakiegoś patyka, aby wytłumaczyć niesfornemu uczniowi zasady dobrego zachowania. Należy dodać, że ówczesne „razy po rękach” czyli „wyplata” przez nauczyciela były konkretnie za coś, gdy inne metody wychowawcze nie skutkowały. Mało tego, gdyby dziecko pożaliło się w domu, że dostało od nauczyciela, to miało na bank pewną „premię” od rodzica czyli dodatkowe razy. Wiem, że dziś te słowa mogą budzić kontrowersje, szczególnie gdy mówimy o tak modnym bezstresowym wychowaniu dzieci, czasami większych prawach dziecka niż rodzica czy nauczyciela. Nie chcę tutaj oceniać czy „psycholog kij” w moich czasach był skuteczniejszy od dzisiejszych subtelnym metod psychologa i pedagoga. Oceniając subiektywnie, powiem tak – nikomu wówczas metoda kija nie zaszkodziła. Ja sam wiele razy musiałem się z nim „spotkać”, ale też nie było „wyplata” bez powodu [rzecz dotyczy ówczesnych metod wychowawczych stosowanych zarówno w domach, jak i w szkołach – przyp. red].

EJ: Dzień Nauczyciela to czas akademii, podziękowań dla swoich wychowawców i nauczycieli. Jak ten dzień wyglądał w czasach Pańskiej edukacji w szkole w Nałężu?

A. Śliwka: Z tego co pamiętam, nie był to dzień wolny od zajęć, ale była skromna nazwijmy to akademie. W końcu w czasie mojej edukacji w tutejszej szkole pracowało dwoje nauczycieli. Pamiętam, że rodzice starali się zawsze, aby każdy przyniósł do szkoły jakiś kwiat – symboliczne podziękowanie. Pamiętam, jak będąc w którejś z młodszych klas miałem Pani Janinie Bojda wręczyć swój kwiatek i powiedzieć jakieś życzenia lub wierszyk. Do dziś nie zapomnę, jak stałem zawstydzony i w końcu się rozplakałem. Pani Bojdowna wzięła ode mnie doniczkę z kwiatkiem, pogłaskała po głowie i powiedziała do mnie kilka ciepłych słów. To taki niezapomniany do dziś dla mnie Dzień Nauczyciela. Ale przede wszystkim bardzo dobrze wspominam nauczycieli z Nałęża jak i panią woźną. Również późniejsze lata i szkołę w Skoczowie dobrze wspominam. Wielu z nas, którzy ukończyliśmy szkołę w Nałężu zdobyło konkretne zawody. Była to mała, można rzec kameralna szkoła, w której panowała wręcz rodzinna atmosfera. Absolwenci z Nałęża również trafiali na uczelnie wyższe, choć priorytetem w czasach powojennych było zdobycie zawodu i pierwsza praca.



Elementarz i zeszyt ćwiczeń z początku lat 70-tych XX wieku.



SPORTOWE JAWORZE

GKS CZARNI JAWORZE



Kurs obrany przez I zespół GKS Czarni Jaworze wszystkim naszym kibicom jest doskonale znany. Jednak nawet najwięksi optymiści w zespole nie przypuszczali, iż drużyna, prowadzona przez Tomasza Dulebę, będzie niczym walec, miażdżąc kolejnych rywali równo z ziemią (może z jednym wyjątkiem).

W poprzednim numerze „Echa Jaworza” informowaliśmy o premierowych pięciu zwycięstwach. W tej chwili (stan na 16 października) nasze konto wzbogaciło się o kolejnych 13 punktów. W szóstej serii gier nasz zespół podejmował drużynę Przełomu Kaniów. Wygraliśmy to spotkanie dość przekonywująco (3:0).

Kolejna – siódma – na przekór niezbyt była dla nas szczęśliwa. W Bestwinie natknęliśmy się na opór ze strony rywala i pomimo kilku świetnych okazji, nie udało nam się zdobyć ani jednej bramki. Rywalom również i mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Pierwszy weekend października upłynął pod kryptonimem „8. seria gier Klasy A”. Przy ulicy Koralowej 19 gościliśmy LKS Mazańcowice. Tym spotkaniem chcieliśmy się zrehabilitować za

ostatnie niepowodzenie i ta sztuka się udała (zwycięstwo 3:1). Następnie czekał nas wyjazd do Międzyrzecza, gdzie zmierzaliśmy się z tamtejszym tegorocznym beniaminkiem rozgrywek. Nowe zespoły w lidze na ogół są na fali wznoszącej i spodziewaliśmy się trudnego zadania. Skończyło się... pogromem gospodarzy – aż 0:6!

Dzień przed zamknięciem numeru naszego lokalnego miesięcznika rozegraliśmy jeszcze jedno starcie ligowe. Po beniaminku przyszła kolej na spadkowicza z Ligi Okręgowej, do której chcielibyśmy wrócić, Sołę Kobiernice. Po koncertowej grze (zwłaszcza w pierwszej odsłonie) wygraliśmy 4:0!

Z dorobkiem 28 punktów przewodzimy ligowej stawce, mając zapas aż ośmiu punktów na drugim Sokolem Buczkowice i dziecięciu oczek nad kolejnym Pionierem Pisarzowice. Do końca rundy jesiennej pozostały tylko trzy spotkania i przynajmniej remis wystarczy nam do zdobycia jej mistrza. My chcemy jednak wygrać! Nie dla siebie, a dla kibiców!!!

Więcej informacji na naszej stronie internetowej
www.czarnijaworze.futbolowo.pl

WAŻNE INFORMACJE

BĄDŹ WIDOCZNY NA DRODZE

Niestety, na apele Policji i te prasowe część pieszych pozostaje głucha. Przesadą jest twierdzenie, że piesi to potencjalni samobójcy. Jest jednak wielu takich, którzy uważają, że skoro widzą światła nadjeżdżającego pojazdu, to kierowca auta nawet przy minimalnej prędkości 40 km/h musi również zauważyć piesze w ciemnym ubraniu, podczas wczesnego świtu, w deszczu, mgie lub w podobnych warunkach o zmroku. Empiryczne doświadczenie takich poglądów może być bolesne, a nawet śmiertelne dla pieszego czy nieoświetlonego rowerzysty.

Śląska drogówka zorganizowała akcję „Bezpieczniejszy, bo widoczny”. Celem akcji było uświadomienie uczestnikom ruchu dro-

gowego, jak ważne jest stosowanie elementów odblaskowych, szczególnie na terenach niezabudowanych, wiejskich oraz w miejscach nieoświetlonych. W szczególności dotyczy to pieszych, rowerzystów i motorowerystów, a więc tych wszystkich, którzy ze względu na brak ochrony nie mają szans podczas zderzenia z jadącym z większą prędkością samochodem. Ciemne ubrania, pozbawione elementów odblaskowych oraz brak oświetlenia jednośladów, może doprowadzić do tragedii. Podczas patroli terenów, gdzie dochodziło w przeszłości do takich wypadków, funkcjonariusze wręczali pieszym i rowerzystom kamizelki odblaskowe. Podczas II etapu działań kamizelki od policjantów otrzymywali kierowcy, którzy opuszczając samochód np. podczas awarii w terenie słabo oświetlonym, również są narażeni na potrącenie.

Opracowanie redakcji EJ na podstawie info KMP w Bielsku-Białej



SEZON GRZEW CZY - ZAGROŻENIA

Zapalenie się sadzy w kominie jest to zapalenie się cząstek nagromadzonych wewnątrz przewodów kominowych (spalinowych), które zbierały się w czasie pracy urządzeń grzewczych, a nie były wyczyszczone przez kominarzy.

Sadza powstaje w wyniku niepełnego spalania stałego materiału palnego. W piecach grzewczych nie wolno spalać tzw. resztek, śmieci i odpadów komunalnych, które powinny być oddawane na wysypisko śmieci. Jako materiały chemicznie bardzo złożone w piecu spalają się tylko częściowo i wytworzą duże ilości cząstek sadzy, która odłoży się w przewodach kominowych.

Zapaleniu się sadzy w kominie towarzyszy bardzo głośny szum spowodowany trwającą gwałtowną reakcją spalania w przewodzie. Paląca się w wysokich temperaturach sadza może spowodować nieuszczelnienia w przewodzie kominowym, którymi ogień lub wy-

soka temperatura wyjdzie na zewnątrz, dokonując zapalenia materiałów na poddaszu, czy w pomieszczeniach na niższych kondygnacjach, przylegających bezpośrednio lub pośrednio do komina.

STRAŻ POŻARNA OSTRZEGA

Sadza, znajdująca się we wznoszonym ją dymie, osiada i gromadzi się na wewnętrznych powierzchniach przewodu dymowego komina. Najwięcej w miejscach, gdzie jest niższa temperatura na długości komina, czyli przeważnie w części przechodzącej przez poddasze nieużytkowe, albo wystającej ponad dach, gdzie komin jest nieocieplony.

Sadza jest materiałem łatwopalnym i przy zbyt długim zaniedbaniu lub niedokładnym czyszczeniu przewodów, często dochodzi do jej zapalenia.

Dla bezpieczeństwa eksploatacji, właściciele, zarządcy lub użytkownicy budynków ogrzewanych paliwem stałym powinni przeprowadzać okresowe czyszczenie przewodów dymowych, co naj-



mniej raz na trzy miesiące. Trzeba to wykonać przede wszystkim przed sprawdzeniem i konserwacją urządzenia grzewczego, jak również przed uruchomieniem i po zakończeniu użytkowania kominka, pieca, czy kotła.

W przypadku, gdy sadza się zapali, trzeba niezwłocznie zawiadomić straż pożarną. Nie wolno wlewać do palącego się komina wody, gdyż grozi to jego rozerwaniem. Należy doprowadzić do wygaszenia ognia w kominku, kotle lub piecu, odcinając dopływ powietrza do niego.



ZNALAZŁEM / ZNALAZŁAM PRACĘ I CO DALEJ?



Wielokrotnie pisaliśmy o tym, jak znaleźć wymarzoną pracę, jak wprowadzić w życie własne marzenia zawodowe. Tymczasem napotykając różnorakie problemy podczas profesjonalnych działań, zadajemy sobie pytania: „Jak długo utrzymam się w tym miejscu?”, „Co sądzi o mnie pracodawca?”, „Jak postrzegają mnie współpracownicy?”

Co zatem zrobić, aby utrzymać zatrudnienie?

Oto przepis w 8 krokach, które mogą stać się inspiracją szczególnie w chwilach zwątpienia.

Nie trać zaangażowania – to może się zdarzyć, jeżeli zbyt łatwo uwierzymy, że nasz talent jest absolutnie niepowtarzalny. Za brak pokory i zaangażowania – przecież wcześniej dałem z siebie tak wiele – trzeba słono zapłacić. Niechaj przyświeca nam zasada: „jesteś tak dobry, jak dobre było Twoje ostatnie działanie”. Jeżeli przestaniemy się starać, nasz szef i współpracownicy zaczną szybko w nas wątpić.

Lojalność w cenie – zdarza się, że chcemy pracować w kilku miejscach jednocześnie lub dorabiać na boku. Owszem zamysł może być ciekawy, ale działanie na krótką metę, szczególnie jeśli choćby jeden z Twoich szefów nic nie wie. Życie jest kolorowe i w najbardziej niespodziewanym momencie przełożony może uzyskać informacje na temat alternatywnego innego miejsca pracy (nawet dorywczej), wówczas może poczuć się oszukany, a ewentualny brak efektów doskonale umotywować.

Konstruktywna krytyka – nie ma idealnych ludzi, zatem i szefowie popełniają błędy. Nadmierna, wyrażona prostacko i chamsko krytyka jeszcze w obecności innych może skutkować dość szybkim rozstaniem się z pracą. Tak samo traktowane jest obgadywa-

Po pożarze sadzy należy wezwać kominiarza, żeby ocenił stan techniczny komina i dokonał wyczyszczenia przewodów. Bardzo ważne jest, aby nie było żadnych szczelin, ani pęknięć, gdyż mogą powodować przedostawanie się do wnętrza domu trujących gazów, np. czadu (tlenku węgla), który jest bardzo groźny, bo niewyczuwalny.

Opracowanie Redakcja EJ
na podstawie informacji KM PSP w Bielsku-Białej

nie i obrażanie szefa, które prędzej czy później do niego dojdzie. Znacznie szybciej wówczas, kiedy poprosimy o dyskrecję.

Emocje pod kontrolą – czy chcemy, czy nie chcemy, w pracy mamy do czynienia ze stresem. Obowiązki, terminy na „już” czy uwagi dawane na skróty, mogą zaowocować niekontrolowanym emocjonalnym wybuchem. Może też zdarzyć się, że naubliżamy szefowi, współpracownikom czy też kontrahentom. Nawet najszersze przeprosiny mogą wtedy nie wystarczyć, dlatego warto pracować nad emocjami i nauczyć się obsługi tej części nas.

Sprzęt służbowy używany tylko w pracy – ściąganie i oglądanie filmów na służbowym sprzęcie, wyjazdy służbowym samochodem w prywatnych celach lub przeglądanie w pracy stron internetowych nie dotyczących sfer zawodowych może być uznane za mocne nadużycie. Wszystko to jest do zweryfikowania, a tłumaczenie będzie tylko większym pograżaniem się.

Bezcenna punktualność – kiedy na początku naszej drogi zawodowej sporadycznie spóźniamy się do pracy, czasami mamy, jako nowa osoba, taryfę ulgową. Jednak notoryczne przychodzenie po czasie będzie odbierane jako niefrasobliwość i nieodpowiedzialność, nie tylko ze strony szefa, ale także naszych współpracowników.

Ważna integracja – na ogół ktoś, kto permanentnie uchyla się przed spotkaniami z szefostwem i współpracownikami poza pracą, postrzegany jest jako osoba nie do końca identyfikująca się z firmą. „Odludek” najczęściej budzi bardzo mieszane uczucia i zaczyna być coraz bardziej izolowany, jako dziwak. Spróbujmy nawiązać kontakt, dobre relacje z ludźmi, z którymi będziemy mogli dzielić dobre i złe momenty w pracy. W przeciwnym razie zostaniemy sami, zbyt słabi na dłuższą metę.

Trzeźwość w pracy – jej brak to skrajny brak szacunku dla firmy i wszystkich ludzi w niej pracujących. Przez alkohol stajemy się nieprzewidywalni, nieefektywni. Jesteśmy postrzegani jako zagrożenie dla każdego projektu, w którym bierzemy udział. Nie wspominając już o fatalnym wizerunku firmy, jeśli fakt naszej „niedyspozycji” odkryje ktoś z zewnątrz.

Czy istnieje uniwersalny sposób, by utrzymać pracę i nie obawiać się o swoją przyszłość? Z pewnością nie. Jednak w każdym z opisanych przypadków wystarczy zrobić jedną prostą rzecz, która uchroni nas przed przykrymi konsekwencjami – pomyśleć. Jeśli trzeba, to nawet dwa razy.

Przygotowała Agata Jędrysko, źródło: <http://www.bankier.pl>

Uwaga reklamodawcy

Przypominamy, że zlecenia reklam i zapytania dotyczące płatnych ogłoszeń przyjmujemy pod adresem email: **sekretariat@jaworze.pl** i tel. **33 828 66 11**

(w godzinach pracy Urzędu Gminy Jaworze)

lub osobiście w sekretariacie

UG Jaworze

na I piętrze, ul. Zdrojowa 82



PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

Lux-Vet

Jaworze ul. Słoneczna 118

tel. 533 900 025

www.lux-vet.pl

JASCAR Serwis

tel. 721 498 471

- SERWIS KLIMATYZACJI - 79 zł
(serwis + odgrzybienie)

- MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA

ul. Kolonia Górna 29, Jaworze

LABORATORIUM ANALITYCZNE
PUNKT POBIERANIA MATERIAŁU DO ANALIZY
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
W GODZ. OD 7 DO 9

CENTRUM MEDYCZNE DANEA

UL. JAWORZAŃSKA 40
TEL. 33 811 00 50, 512 457 547

Agencja Usług Językowych
Polok Krzysztof

43-384 JAWORZE ul. Zaciszna 698,
tel. 33 817-25-68, tel. kom. 602-574-561
e-mail: sworntran@interia.pl

poleca usługi w zakresie:

- tłumaczeń przysięgłych (j. angielski) tekstów ogólnych i specjalistycznych (np. medycznych, prawnych itd.);
- indywidualnych lekcji językowych;
- konsultacji metodyczno-językowych;
- doradztwa merytorycznego podczas pisania prac naukowych (licencjat, praca magisterska).



**Bielskie Stowarzyszenie
Doradców Zawodowych i Personalnych**

„Aktywni”

zaprasza

na bezpłatne konsultacje z doradcą zawodowym
w trzeci poniedziałek miesiąca

- Chcesz określić swój potencjał zawodowy?
- Stoisz przed wyborem kolejnego etapu edukacji lub zawodu?
- Chcesz zmienić pracę lub jesteś bezrobotny?

Zapraszamy na spotkanie z nami. W trakcie konsultacji pomożemy Ci poznać swoje predyspozycje zawodowe oraz usystematyzować swoje cele zawodowe i życiowe.

Trzeci poniedziałek każdego miesiąca 18.00-19.00

Budynek pod Goruszką, ul. Szkolna 97

STOMATOLOGIA PROTETYKA
KONTRAKT NFZ

CENTRUM MEDYCZNE DANEA

UL. JAWORZAŃSKA 40, TEL. 33 811 00 50

Merkury

technika grzewcza i sanitarna

43-384 Jaworze k/Bielska-Białej
ul. Bielska 616
tel. (33) 817 38 33, fax (33) 817 38 32
www.merkury.go3.pl



- technika grzewcza
- armatura sanitarna
- gazociągi-wodociągi
- armatura przemysłowa
- kanalizacja zewnętrzna i wewnętrzna
- rynny



Oferujemy:

- szeroką gamę produktów wysokiej jakości w atrakcyjnych cenach
- najlepsze rozwiązania w dziedzinie artykułów instalacyjnych zewnętrznych i wewnętrznych
- doświadczenie oraz fachową obsługę



ZAKŁAD POGRZEBOWY - KUKLA-STEKLA
 Pełen zakres usług:

- autokarawan
- trumny, urny, wieńce
- chłodnia, kremacja zwłok
- przewozy międzynarodowe
- bezprocentowe kredytowanie usług

OFERUJEMY NAJTAŃSZE USŁUGI

KUKLA - tel. 33 817 32 02, 606 311 139 **STEKLA**
 Jaworze, ul. Nadbrzeżna 74 tel. 33 817 22 00

Usługi remontowo-wykończeniowe

- malowanie pomieszczeń
 - tapetowanie
 - gładzie gipsowe
 - kafelkowanie
- tynki ozdobne (marmolit)

Zdzisław Penkala
 Jaworze, Południowa 530
 tel. 600 067 141
 www.budbaumal.pl



GREEN ZONE

KOMPLEKSOWA PIELĘGNACJA OGRODÓW

- ♦ montaż systemów nawadniania "GARDENA"
- ♦ rozdrabnianie gałęzi / frezowanie pni
 - ♦ koszenie trawy i zarośli
 - ♦ przycinanie drzew i żywopłotu
- ♦ wycinka drzew, wywóz trawy, zrębki, gałęzi i drzewa
 - ♦ sprzątanie terenu, zakładanie trawników
 - ♦ całoroczna opieka nad zielenią

☎ 514 038 422



REFLEKSOLOGIA I MASAŻ AJURWEDYJSKI

Marzena Kapinos
 Refleksolog
 Konsultantka Ajurwedy
 0 504 267 585

ul. Myśliwska 68
 43-384 Jaworze

Masaże ajurwedyjskie, zabiegi na stopach

ZAPRASZAM NA GIMNASTYKĘ W BASENIE

na terenie Villa Barbara

Panie w każdym wieku

poniedziałki i czwartki o godzinie 19:00.
 tel. kontaktowy 506 125 055

PRACA !!!

Poszukujesz stałej pracy – zgłoś się do nas!

- Praca w Jasienicy,
- Różne prace produkcyjne do przyuczenia,
- Możliwość pracy na wybranych zmianach.

Kontakt: Staff Service Sp. z o.o.
 ul. Orkana 10/3, Bielsko-Biała
 tel. 338221011; kom. 791266535
 cv@staffservice.com.pl

WARSZTATY Z ZAKŁADANIA I FINANSOWANIA WŁASNEJ FIRMY

PRZEDSIĘBIORCĄ BYĆ!

16 LISTOPADA 2016r., godzina 16:00
 Spotkanie organizowane przy współpracy
 z Urzędem Gminy Jaworze,
 odbędzie się w sali budynku „POD GORUSZKĄ”
 przy ul. Szkolnej 97



TAX CARE **Twoja Inicjatywa!** **UDZIAŁ BEZPŁATNY**

Krok w przedsiębiorczość

Czasopismo „Echo Jaworza” – miesięcznik lokalny Gminy Jaworze. Wydawca: Urząd Gminy Jaworze z siedzibą: 43-384 Jaworze, ul. Zdrojowa 82; adres redakcji: 43-384 Jaworze, ul. Zdrojowa 82, tel.: 33 828 66 00, 33 817 21 95, 33 817 28 13, 33 817 25 34; faks: 33 828 66 01, 33 817 28 71; e-mail: echo@jaworze.pl; internet: www.opgi.pl/echojaworza.html; Zespół redakcyjny: Piotr Filipkowski – Redaktor Naczelny, Agata Jędrisko – Zastępca Redaktora Naczelnego, Barbara Szermańska - korekta, Marcin Pytlowany - skład. Druk: Wydawnictwo „Prasa Beskidzka” Spółka z o.o., ul. Dubois 4, 43-300 Bielsko-Biała.

Redakcja nie zwraca nadesłanych tekstów. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów, redagowania i opatrywania własnymi tytułami. Redakcja zastrzega sobie także prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Za treść reklam, ogłoszeń i listów redakcja i wydawca nie odpowiadają.



MATKA BRATA MOJEGO SYNA

SALA POD GORUSZKĄ



OBSADA:

RENATA PODSTAWNY, KATARZYNA BARWICKA-PUŁTORAK, ZUZANNA BUZDEREWICZ,
EDWARD PODSTAWNY, KRZYSZTOF JURCZYK, JAKUB CHŁOPECKI
ORAZ JAGÓDKA CZYLI JAGODA PYTLÓWANY

Jaworzański teatr KURORT oraz reż. B. Szermańska zapraszają
na komedię J. Machulskiego

19 LISTOPADA, SOBOTA GODZ. 19:00

20 LISTOPADA, NIEDZIELA GODZ. 18:00

Bilety do odbioru w Urzędzie Gminy lub sekretariacie Gimnazjum nr 1 w Jaworzu



Villa Barbara

RESTAURACJA

SPRAWDZONY PRZEPIS NA NIEZAPOMNIANE PRZYJĘCIE

WESELA · UROCZYSTOŚCI RODZINNE · IMPREZY FIRMOWE

JESIENNO - ZIMOWE NOWOŚCI W NASZEJ KAWIARNI



**BARBARA
VILLA**
centrum zdrowia i rehabilitacji

VILLA BARBARA CENTRUM ZDROWIA I REHABILITACJI

ul. Wczasowa 171, 43-384 Jaworze

tel. +48 33/ 817 23 00, info@villabarbara.pl, www.villabarbara-restauracja.pl



REHABILITACJA

Villa Barbara

PONAD 40 ZABIEGÓW!

MASAŻE · FIZYKOTERAPIA · KINEZYTERAPIA
GIMNASTYKA OGÓLNOUSPRAWNIAJĄCA
W BASENIE I NA SALI GIMNASTYCZNEJ

Na terenie VILLA BARBARA Centrum Zdrowia i Rehabilitacji funkcjonuje Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej (NZOZ)

Zakład Rehabilitacji Leczniczej VILLA BARBARA, który realizuje skierowania lekarskie w zakresie dysfunkcji narządu ruchu, schorzeń kręgosłupa, wad postawy, schorzeń układu krążenia, układu oddechowego, schorzeń neurologicznych, reumatologicznych, metabolicznych, nadwagi i otyłości oraz dla kobiet po mastektomii.

NOWOŚĆ!

MASAŻ Z ELEMENTAMI
BAŃKI CHIŃSKIEJ

MASAŻ PODWODNY CAŁOŚCIOWY

DRENAŻ LIMFATYCZNY
APARATEM LYMPHASTIM EASY

ATRAKCYJNE CENY!

www.villabarbara.pl

Villa Barbara Centrum Zdrowia i Rehabilitacji, ul. Wczasowa 171, 43-384 Jaworze

E-mail: repcja@villabarbara.pl Rejestracja telefoniczna: 33 817 23 00 w godzinach 8.00 - 15.00





Muzeum

FAUNY I FLORY MORSKIEJ
I ŚRÓDLĄDOWEJ

w Jaworzu

MUZYCZNE ODPIĘWY

13.11.2016

13 listopada inaugurujemy w **Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej** drugi sezon bezpłatnych koncertów zatytułowanych „**Muzyczne odpływy**”. Pierwszy koncert w wykonaniu **Hanny Węgrzynowskiej** (harfa) odbędzie się tradycyjnie **w niedzielę o godzinie 18.00** w sali wystawowej muzeum.

To jeden z pomysłów na promocję tego miejsca, na kształtowanie tradycji powrotów do wnętrza muzeum, którego niezwykła atmosfera sprawia, że idealnie nadaje się na takie wydarzenia. Kolejne koncerty odbywają się zawsze w pierwszą niedzielę miesiąca, zawsze o godzinie 18.00. Staramy się zapraszać artystów grających na różnych instrumentach i prezentujących zróżnicowany repertuar. W sezonie 2015/2016 słuchaliśmy gitar, akordeonów, harfy, skrzypiec, altówek, wiolonczeli, pianina (elektrycznego) oraz fletu. Nierzadko zdarza się, że słuchacze „Muzycznych odpływów” trafiają do muzeum po raz pierwszy i zawsze wtedy wyrażają podziw dla miejsca i ludzi, którzy go tworzą. Zapowiadają też kolejną wizytę i reklamę wśród rodziny i znajomych, a taka jest właśnie misja tych koncertów.

Koncerty mają też swoich wiernych fanów, dla których już grzejemy miejsca i ślemy pozdrowienia dla najmłodszych - Tosi i Kamila;)

O wszystkich koncertach informujemy Państwa za pomocą plakatów, informacji na stronie internetowej www.muzeumjaworze.pl oraz na facebooku (zapraszamy do polubienia strony, dzięki czemu na bieżąco będziecie informowani o kolejnych wydarzeniach).

dyr MFIFMiŚ w Jaworzu Barbara Szermańska